

Kto jest winny śmierci?

I na ile ją wycenić? Na 5 tysięcy czy na 200 tysięcy złotych? **STR. 4**



Panorama Oleśnicka



Nr 18 (1802) Rok XXX | 7-13 maja 2019 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5 zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Kto podkłada ogień?!

Innego wyjścia nie ma - mamy do czynienia z podpalaczem! **STR. 7**



ATOL ZWALNIA PRACOWNIKÓW

W Internecie burza po zwolnieniu popularnej instruktorki indoor cyclingu. A to nie jedyne zwolnienie w spółce... | **STR. 3**

A gdyby Hitler wygrał, czyli jaka byłaby Oleśnica, to znaczy Oels? **STR. 11**

Sołtys maturzysta, czyli najmłodszy gospodarz wsi na Dolnym Śląsku. **STR. 13**

Podwyżki czy kłamstwo, czyli minister Zalewska w Bierutowie **STR. 9**

MICHAŁEK ZAPRASZA!!! Wiosenne atrakcyjne ceny

WYPRAWKI:

wózek 3 w 1 + łóżeczko + akcesoria dla mamy i dziecka + ubranko **od 1599 zł**
Nowoczesne wzornictwo, bogata kolorystyka, dbałość o każdy szczegół. Przyjdź, przekonaj się - doradzimy, pomożemy. Zachęcamy do skorzystania z korzystnych RAT!



Oleśnica, ul. 3 Maja 22 Tel. 785-530-040
www.mega-wyprawka.com.pl

I ty zostaniesz... strażakiem



strona 18-19

Nowy park?

Czy kolejny postulat *Panoramy* doczeka się realizacji i powstanie nowy park?

strona 6

Co na Wileńskiej

Jaka jest koncepcja zagospodarowania terenu przy ulicy Wileńskiej w Oleśnicy?

strona 2

To był kosztowny eksperyment burmistrza. Czy to jego koniec? | strona 3



Matury czas zacząć

Mówili, że „wszystkiego można się spodziewać”.

Punktualnie o godzinie 9 absolwenci szkół ponadgimnazjalnych w całej Polsce przystąpili do egzaminu dojrzałości. Na początek jak zwykle był egzamin pisemny z języka polskiego (poziom podstawowy). Chwilę przed rozpoczęciem matury zajrzeliśmy do sali gimnastycznej II Liceum Ogólnokształcącego w Oleśnicy. W przygotowanych ławkach zasiadło tym razem 87 maturzystów. Nastroje były do-

bre. A pytani o przecieki tematów egzaminacyjnych maturzyści odpowiadali zgodnie, że „wszystkiego można się spodziewać”. Jak zwykle chwilę przed zajęciem miejsca odbyło się losowanie tematów.

Egzamin pisemny trwa 180 minut.

Tegoroczne matury są szczególnie - ze względu na poprzedzający je strajk nauczycieli. Uczniowie do ostatniej chwili żyli w niepewności, bo nie było pewne, czy zostaną sklasyfikowani i czy egzaminy się odbędą. (hag)



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Pierwsze prywatne muzeum



Obowiązkowo lotnicza bandera

...mamy już prawie w Oleśnicy. To Muzeum Foteli Katapultowych.

„Od dzisiejszego dnia już oficjalnie mam Muzeum Foteli Katapultowych w Oleśnicy” - poinformował 29 kwietnia Radosław Szukała, który na portalu społecznościowym przedstawił oficjalną decyzję ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego. Minister napisał, że po przedstawieniu oficjalnego regulaminu Muzeum Foteli Katapultowych zostanie wpisane do wykazu muzeów pro-



Radosław Szukała gotowy do katapulty... No, prawie gotowy...

wadzonych przez MKiDN w Biuletynie Informacji Publicznej.

Radosław Szukała, którego pasję odkryła przed mieszkańcami powiatu *Panorama Oleśnicka*, jest pasjonatem lotnictwa i kolekcjonerem lotniczych pamiątek, szczególnie związanych z fotelami katapultowymi i systemami ratowniczymi.

- Lotnictwem interesuję się już od lat dziecięcych, od kiedy mój ojciec służył w 9. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego i zaraził mnie pasją do polskiego lotnictwa wojskowego, zwłaszcza z tamtego okresu.

Ta pasja trwa do dzisiaj. Chciałem podzielić się nią z innymi i stąd pomysł założenia strony poświęconej tematyce foteli katapultowych, które są bardzo skąpo opisywane na polskich stronach internetowych - tak Radosław Szukała, dzisiaj jeden z uczestników Spotkań Oleśnickich Kolekcjonerów, opowiada o początkach swojego hobby.

Jego kolekcję eksponatów możecie wciąż zobaczyć na stronie www.fotelkatapultowy.pl, a już niedługo w siedzibie na Ludwinkowskiej.

(ror)

Co powstanie na Wileńskiej?

Boisko, dwa place zabaw i „park zapachowy”.

Kiedy latem ubiegłego roku napisaliśmy o konieczności modernizacji i napraw boiska do koszykówki na Wileńskiej, ówczesne władze miasta odpowiedziały, że wszelkie remonty na tym terenie są wstrzymane, bo cały obszar czeka kompleksowa przebudowa.

ZBK chce te prace rozpocząć jeszcze w tym roku. Właśnie ogłosił zapytanie ofertowe na sporządzenie 3 koncepcji oraz dokumentacji zawierającej m.in. projekt zagospodarowania terenu i kosztorys.

Na Wileńskiej zostaną zbudowane boisko wielofunkcyjne z piłkochwyłtami oraz dwa place zabaw: dla dzieci w wieku do 3 lat oraz powyżej 4 lat. Będzie też miejsce na rekreację dla osób starszych i „park zapachowy”. W tym ostatnim obok kwiatów i pachnących roślin być



Czy będą takie kosze na psie odchody?

może pojawią się dysze dyfuzyjne rozpylające zapachy. Projektant ma też przewidzieć „toaletę dla psów, kosz (kasetę) na zwierzęce odchody” oraz trzystopniowe źródło wody (poidełko).

ZBK na koncepcje czeka do 10 czerwca. Potem będzie miesiąc na konsultacje społeczne, a w sierpniu nastąpi wybór koncepcji. (ror)

Głowa dyrekturuje



Powrócił do pracy z uczniami

Gdzie? W Krzyżowicach, pod Kobierzycami.

Jan Głowa, wieloletni wójt Dobroszyc, potem wizytator w Wydziale Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, od 2018 roku jest dyrektorem Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 w Krzyżowicach.

To wieś położona w gminie Kobierzycy. Jej organem prowadzącym jest powiat wrocławski. Jego starostą jest Roman Potocki. To u niego sekretarzem był przez ostatnie 4 lata Jan Bronś. Bronś i Głowa się przyjaźnią.

Placówka w Krzyżowicach to technikum i szkoła zawodowa. Kształci m.in. techników - ochrony środowiska, geodezji, weterynarii, ogrodnictwa, hotelarstwa, hodowli koni. Niedawno w Starostwie Powiatowym we Wrocławiu odbyło się podpisanie listu intencyjnego w sprawie wspólnej realizacji przez 11 dolnośląskich samorządów projektu „Wsparcie kształcenia zawodowego - poprawa efektów. Głos na nim zabrał właśnie Jan Głowa, który przyjechał z młodymi beneficjentami projektu ze swojej placówki.

(ror)

Tam, gdzie czerwone maki...



„To wielki honor być dziś w tym ważnym dla Polaków miejscu - Monte Cassino” - napisał 2 maja Wojciech Bartnik, oleśnicki radny. 18 maja 1944 r. oddziały 2 Korpusu Polskiego dowodzone przez gen. Władysława Andersa zdobyły ruiny klasztoru benedyktynów na Monte Cassino. Bitwa o Monte Cassino jest uznawana za jedną z 5 najbardziej zaciętych w czasie II wojny światowej. W 1945 r. na Monte Cassino otwarto polski cmentarz wojenny, na którym spoczęło 1072 polskich żołnierzy. Na miejscu wiecznego spoczynku zdobywców Monte Cassino wyryto napis „Przechodniu powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie”. A Feliks Konarski „Ref-Ren”, autor pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino” stworzył jeden z hymnów niepodległościowych, który funkcjonował przez dziesięciolecia PRL. (ror)

ZWOLNIENIA W ATOLU

Dlaczego zlikwidowano dział promocji i marketingu? Czemu zatrudniono osobę z MOSiR-u Syców? Co na to prezes?

Portal olesnica24.com ujawnił, że zwolniona z pracy w spółce Atole została koordynatorka usług saunarium, spa, siłowni i fitness. Była ona też instruktorką indoor cycling, dyscypliny, którą rozpropagowała w Oleśnicy.

Napisała ona na portalu społecznościowym: „Chciałabym podziękować wszystkim kolegom z pracy za 2,5 roku współpracy, pomoc, zaangażowanie, dobre słowo.

Jej zwolnienie wywołało burzę w Internecie.

Oburzeni zwolnieniem pisali na forum olesnica24.com m.in.: „Przecież wszyscy dobrze wiedzieli, że to nieprawda, co mówił Bronś przed wyborami, że zwolnień nie będzie! Tylko naiwniak mógł sądzić inaczej, bądź człowiek który dopiero poznaje oleśnickie realia”; „Cały Atol już przekonał się, że nowe nie znaczy lepsze”; „Czym kierował się prezes, zwalniając tak zaangażowaną osobę?”; „Nawet M. Bronsiowi przeszkadza. Co za człowiek...”; „Sama się zwolniłam za czasów mojej byłej dyrektorki,

która awansowała. Sama doprowadziła mnie do zwolnienia, więc rozumiem panią”, „Musiała zrobić miejsce dla protegowanej. W tej kadencji nie liczy się fachowość, profesjonalizm, sympatia ludzi”, „Jest pracowita, zaangażowana, za Atol oddała serce. I tak ją potraktowano”, „Martyna trzymaj się!”.

Przeciwnicy z kolei na olesnica24.com komentowali m.in. tak: „Poprzedni prezes stworzył sztuczne etaty dla swoich. Płakała za Sendkiem, więc raczej obecny szef powinien otaczać się własnymi ludźmi jak wszędzie”, „Bez powodu się nikogo nie zwalnia. Rowery rowerami, ale jeszcze była praca na etacie. Może nie wykonywana jak należy?”, „Wielki lament, a co robiła będąc na etacie w Atolu od 8-16? Widocznie za mało, żeby zostać”, „A w co była zaangażowana? W swoją pracę 8-16 czy zajęcia indor, które prowadziła prywatnie i nie za darmo?”.

Jak się okazuje, to nie jedyne zwolnienie w Atolu

- Przesłał funkcjonować dział marketingu i sprzedaży, który był

pod taką mocną nazwą - mówi w *Panoramie* prezes Atola **Adam Hrehorowicz**. - Dział, który został sztucznie stworzony. Było w nim 5 osób. Żadna z nich nigdy nie miała styczności ani z marketingiem, ani z reklamą. Po rozmowach jednostkowych, grupowych i działaniach, które instytucja podejmowała w kwestii promocji, utwierdziłem się w przekonaniu, że ciężko jest oczekiwać od kogoś znajomości działań marketingowych, skoro nigdy się nie otała o taką ścieżkę - dodaje.

W dziale zatrudnionych było 5 osób plus kierownik. - Z tych 5 osób 4 dostały wypowiedzenia, a jedna zajmuje się zupełnie inną działalnością, była „doklejona” do działu, bo zajmuje się obsługą elektronicznego systemu obsługi klienta. W przypadku 3 osób zakończony został stosunek pracy. W przypadku 1 osoby jeszcze są 2 miesiące z 3-miesięcznego okres wypowiedzenia - mówi prezes.

Wspomniana koordynatorka usług propozycję pracy dostała. Ale...

- Dostała propozycję pozostania jako pracownik Atola, ale nie będąc już instruktorem indoor cyclingu. Dotychczas była podwójna umowa w stosunku do tej pani. Była pracownikiem, a popołudniami była zatrudniona jako instruktor. System umowy był niejasno skonstruowany. Dałem możliwość wypowiedzenia się: czy chce być pracownikiem Atola, czy wykonywać działania instruktora. Opowiedziała się za działaniami związanymi z indoor cycling, więc w naturalny sposób jedna z umów przestała funkcjonować. Będzie jako instruktor zatrudniona na umowę zlecenie - wyjaśnia prezes.

Zapytaliśmy go też o przyjęcia do pracy, bo wiemy, że zatrudnił osobę z sycowskiego MOSiR-u, w którym był dyrektorem.

- Tak, przyjąłem osobę, która pracowała w MOSiRze Syców. Jest to stanowisko w administracji - potwierdza A. Hrehorowicz.

Co dalej z marketingiem i promocją w spółce? W Internecie pojawiło się wiele głosów, że w okresie ma-

jowego weekendu Atol niczego nie zaproponował mieszkańcom. Czy dlatego, że dział zlikwidowano?

- Wcześniej ten dział nie zajmował się organizacją imprez ani promocją. Jego działania ograniczało się bardziej do plakatów i dystrybucji informacji w przestrzeni elektronicznej - uważa prezes, który zakłada, że zatrudnienia w spółce w tym obszarze będą.

- Zasadne jest pojawienie się osób, które mają doświadczenie w promocji i marketingu. Od połowy maja zmieni się struktura organizacyjna. Nie będzie działu marketingu. Specjalista działu sportu, „podwieszony” dotąd pod prezesa, będzie funkcjonował jako dział organizacji imprez i promocji. Część pracowników dostaje nowe zakresy działań albo będzie wykonywała dotychczasowe działania pod nadzorem osób, które będą weryfikowały i wprowadzały rozwiązania i promocyjne, i organizacyjne w instytucji - powiedział nam, prezes spółki.

Roman Rybak

Kosztowny eksperyment

Burmistrz Oleśnicy rezygnuje z powierzenia prowadzenia miejskiego Facebooka podmiotom spoza Urzędu Miasta. Nasza presja dała efekt.

Najpierw burmistrz Jan Bronś, wkrótce po wygranych wyborach, powierzył prowadzenie profilu Oleśnicy na portalu społecznościowym Facebook swojemu koordynatorowi wyborczemu Andrzejowi Sowie, by następnie zlecić tę czynność kolejnej osobie zaangażowanej w walkę o jego

wygraną w wyborach - Katarzynie Kijakowskiej.

Była to bardzo kosztowna usługa. Miesięczna stawka dla spółki Sowy wyniosła aż 4.920 zł. Stawka dla Kijakowskiej wyniosła w lutym 2.963 zł, a za okres od 14 marca do 30 kwietnia skoczyła do kwoty 6.679 zł.

Łącznie Facebook prowadzony od 19 grudnia do 30 kwietnia (132 dni) przez Sowę i Kijakowską kosztował oleśnickich podatników 17.022 zł! Daje to średnią miesięczną pensję w wysokości 4.400 zł. O ta-

kiej pensji niektórzy pracownicy samorządowi, na przykład opiekunki w MOPS, mogą tylko pomarzyć.

Teraz jednak burmistrz Bronś zdecydował, że w zakresie prowadzenia Facebooka nastąpi kolejna zmiana. Nie będzie tego robić podmiot zewnętrzny, a pracownik ratusza - zatrudniona na stanowisko kierownika nowej Sekcji Komunikacji Marzena Graczyk, do niedawna dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Oleśnicy, a wcześniej kierownik Sekcji Profilaktyki Społecznej w Wydziale Ruchu Dro-

gowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu. A może zadanie prowadzenia Facebooka wróci w praktyce do Jakuba Jeżyny, który robił to wcześniej z rzecznikiem urzędu w ramach etatu?

Warto w tym miejscu przypomnieć, co napisała olesnica24.com pod koniec lutego:

„Jak wiadomo, prowadzenie profilu miasta Oleśnica na Facebooku przez podmioty zewnętrzne pociąga za sobą ogromne koszty. A jak to robią w liczącym 342 tys. mieszkańców Lublinie? Jak wynika z odpowiedzi Kancelarii Prezydenta Lublina na wniosek o udzielenie informacji publicznej, profile Lublina na Facebooku, Twitterze, Insta-

gramie i YouTube są obsługiwane przez pracowników Kancelarii Prezydenta w ramach obowiązków służbowych oraz w ramach wynagrodzenia za pracę. W tym zakresie nie są generowane dodatkowe koszty związane z obsługą tych profili. Podobnie jest z facebookowymi profilami Rady Miasta i Młodzieżowej Rady Miasta. Te są prowadzone przez pracownika Biura Rady Miasta Lublin w ramach obowiązków służbowych oraz w ramach wynagrodzenia za pracę - także nie są generowane dodatkowe koszty”.

Czy rzeczywiście decyzja burmistrza przyniesie oszczędności, przekonamy się wkrótce.

Krzysztof Dziedzic



www.wzorbud.pl Tel. 501-274-114

Millenium II osiedle

NOWA INWESTYCJA
LOKALE UŻYTKOWE
KOSZAROWA 14

MIEJSCA POSTOJOWE NA SPRZEDAŻ
W PODZIEMNYM GARAŻU W OLEŚNICY

MGK stratę ma

Tłumaczy ją działalnością ciepłowniczą.

O to, ile wynosi aktualnie zadłużenie spółki MGK z tytułu zaciągniętych pożyczek, kredytów oraz jaki jest wynik bilansu finansowego, zapytał radny **Kazimierz Karpieńko** (Oleśnica Razem).

Z wyjaśnień udzielonych przez prezesa MGK wynika, że na 31 marca tego roku spółka ma „łączne zadłużenie kredytowe w kwocie 2.740.410 zł, na które składają się dwa kredyty inwestycyjne i jeden obrotowy. Odsetki spłacane są na bieżąco w okresach miesięcznych”.

Z kolei wynik finansowy netto wyniósł na koniec roku 2018 minus 859.219 zł. „Główną przyczyną straty była działalność ciepłownicza (wysoki wzrost cen opału oraz drastyczny wzrost kosztów zakupu praw do emisji CO₂ - nie znajdujący pokrycia w generowanych przychodach). Oba czynniki mają charakter globalny, całkowicie niezależny od spółki” - tłumaczy Waldemar Zarębski. (ror)

Dotacje na drogi

2,31 mln zł dofinansowania rządowego do budowy dróg otrzyma Starostwo Powiatowe.

Dwie inwestycje, o dofinansowanie których wnioskował powiat oleśnicki, zostały zatwierdzone na liście zadań gminnych oraz powiatowych przez premiera Morawieckiego. Pieniądze zostały przyznane w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 - 2019” (obecnie Fundusz Dróg Samorządowych), 1,6 mln zł Starostwo dostanie na przebudowę drogi w Niwkach Kraszowskich (to etap II inwestycji) na długości 3,3 km. Wartość inwestycji to 3,2 mln zł. Na II etap przebudowy drogi w Nowicy (850 m) dofinansowanie wynosi 714 tys. zł. To połowa wartości zadania. (OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Ochojska i „Janka”

8 maja w sali konferencyjnej BiFK odbędzie się pokaz filmu „Janka”, a po nim spotkanie z Janiną Ochojską - kandydatką do Parlamentu Europejskiego z Dolnego Śląska i Opolszczyzny z ramienia Koalicji Europejskiej. Początek - godz. 18.

Boisko w Szóstce

ZBK ogłosił przetarg na budowę boiska wielofunkcyjnego w SP6. Powstanie pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej o nawierzchni poliuretanowej, o pow. 1.056 mkw. Boisko wyposażone będzie w bramki do piłki ręcznej oraz dwa komplety tablic do koszykówki.

Zmiany na Kusocińskiego

Miasto ogłosiło przetarg na przebudowę ulicy Kusocińskiego na odcinku od Łasaka do Pułaskiego. Wykonana zostanie także budowa dróg o nawierzchni utwardzonej wraz z kanalizacją deszczową w ulicach Owocowej i Jagodowej.

Kto jest winny śmierci i na ile ją wycenić?

Przyleciał na ślub kolegi aż z Malediwów. I już nie wrócił do rodziny. Kto jest winny? I jakie zadośćuczynienie należy się rodzinie?

Do tej tragedii doszło 13 czerwca 2017 roku w podoleśnickiej Borowej. 28-letni Libańczyk Hejtan B. przyleciał na ślub 23-letniego Filipa R. Miał się on odbyć 15 czerwca. Hejtan przyleciał do Polski aż z Malediwów - był architektem, projektował tam pałac.

- Kiedy się poznaliśmy, Hejtan mówił, że jego marzeniem jest lot na paralotni. Postanowiłem zrobić mu niespodziankę - wspomina Filip R. Lot na paralotni w Klubie Sportów Ekstremalnych F. w Borowej - prowadzonym przez Michała Z. i Krzysztofa Z. (syna i ojca) - zakończył się tragedią. Wyciągarką służącą do wzbicia paralotni zajmował się Michał Z. Pilotem w tandemie był jego ojciec - Krzysztof. Radio do przekazywania informacji od pilota (nie znał angielskiego) do Hejtana miał w ręku Filip R.

Pierwszy start obcokrajowca był nieudany. Za drugim razem paralotnia wzbijała się w powietrze. Ale Libańczyk był w nienaturalnej pozycji - mocno wyprostowany, nie siedział. W pewnym momencie zaczął krzyczeć. Obsuwał się w uprzęży. I nagle zaczął spadać z wysokości około 20 metrów. Zginął na miejscu.

Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy, na podstawie analizy biegłego, oceniła, że Hejtan B. nie był zapięty w taśmy piersiową i udową. A to pilot, czyli Krzysztof Z., miał obowiązek sprawdzić, czy zabezpieczenie jest prawidłowe. Biegły uważa, że pilot też źle siedział, stopami wypychając Libańczyka. Z kolei Michał Z., według prokuratury, krytycznego dnia pełnił rolę organizatora lotów. On też miał zaniedbać swoje obowiązki - nie sprawdził prawidłowości zapięcia pasów przed startem.

Krzysztof Z. przyznał się do postawionego mu zarzutu. Michał Z. nie. Konsekwentnie twierdził, że nie pełnił funkcji organizatora lotów.

Winni i po 5 tysięcy dla członka rodziny

- Kluczowy dowód to opinia biegłego. Stwierdził on, że bezpośrednią przyczyną wypadku było niezapięcie taśm piersiowej i udowej. Ten obowiązek spoczywał na pilocie paralotni. Krzysztofie Z. - mówiła prokuratura. Wskazywała, że powinien on natychmiast przerwać start, że powinno być niezwłoczne lądowanie. - Krzysztof Z. nie podjął właściwej decyzji. Brak było komunikacji werbalnej na poziomie pilot - pasażer - wyliczała. - Krzysztof Z. jest doświadczonym pilotem, z 20-letnim stażem, tym bardziej dziwi, że popełnił tak kardynalny błąd - oceniła.

Stwierdziła, że z kolei Michał Z. nie zapewnił należytej kontroli przedstartowej. On bowiem koordynował przebieg przygotowań do startu, a w tym przebiegu był szereg nieprawidłowości. Oceniła, że umniejszanie roli Michała Z. to była tylko linia obrony, nie znajdująca pokrycia w materiale dowodowym.

Wniosła wobec Krzysztofa Z. o 2 lata ograniczenia wolności, zamienione na 20 godzin miesięcznie społecznych prac, zakaz wykony-

wania zawodu pilota przez 15 lat i zapłaceniu po 5.000 zł dla każdego z 5 członków rodziny Hejtana.

A dla Michała Z. zażądała roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, zakazu wykonywania działalności organizatora lotów na 10 lat i nawiązki po 5.000 zł dla każdego członka rodziny zmarłego.

Winni i po 200 tysięcy dla członka rodziny

- Materiał jest oczywisty do co zaistnienia winy po stronie pilota - podkreślił adwokat **Domnik Szewiolo**, oskarżyciel posiłkowy w procesie, pełnomocnik rodziny Hejtana. - Niestety, sporna jest kwestia w zakresie Michała Z. - przyznał.

I argumentował, że dowodem jest korespondencja na komunikatorze Messenger między Filipem R. a Michałem Z., bo to do niego kolega Libańczyka zwrócił się o zorganizowanie lotu, jako osoby zawodowo się tym zajmującej. Przypomniał, że to Michał Z. przyjął pieniądze [300 zł] za lot. Mówił, że to on wykonywał czynności związane ze startem. - Wina Michała Z. nie budzi wątpliwości - skonstatował.

Sporą część swego wyводу poświęcił kwestii odszkodowania.

- Hejtan był najbardziej wykształcony z całej rodziny. To był architekt pracujący przy budowie pałaców. Pomagał rodzinie finansowo. Byli bardzo zżyci. I nagle leci na ślub kolegi i ginie przez niefrasobliwość, delikatnie mówiąc, Michała i Krzysztofa Z. Pojawia się w dodatku notatka policji - sugerująca podejrzenie samobójstwa. Dlaczego Hejtan się zabił? - pytano rodzinę w wiosce. Powiedzieć, że nawiązka 5.000 zł to kwota symboliczna, to jakby nic nie powiedzieć! - mówił stanowczo.

Przypomniał, że „to nie był jeden start! Były dwa starty. W obu przypadkach Hejtan nie był zapięty!”.

- Trauma rodziny jest niewyobrażalna. Dla rodzica śmierć dziecka to coś najtragiczniejszego. Ból po starcie dziecka to coś, czego nikt nie powinien doświadczyć. Nie sposób wycenić ludzkiego życia. Ale wycena życia na 5.000 zł to kolejna trauma dla rodziny - powiedział, podtrzymując żądanie od każdego z oskarżonych po 200.000 zł dla każdego z pięciorga członków rodziny. Czyli łączna suma miałby wynieść 1 milion złotych od każdego z oskarżonych.

- Zginął wspaniały człowiek, obywatel obcego państwa. Przyleciał na wesele kolegi i już nie odleciał... Rodzinie nie zależy, żeby oskarżeni „zgnili w więzieniu”. Zależy im, żeby taki wypadek się nie powtórzył - podkreślił.

Winny, ale 5 tysięcy to za dużo

- Krzysztof Z. ponosi winę za to tragiczne zdarzenie - przyznał adwokat **Piotr Skoczylas**, obrońca Krzysztofa Z. - Przyjął ją na siebie. Przyznał się. Przeprósł rodzinę, również na piśmie. To było przestępstwo nieumyślne. Zasad bezpieczeństwa nie naruszono umyślnie. To był



Dla wielu taki lot jest marzeniem...

tw. błąd ludzki w lotnictwie - ocenił.

Dlaczego ten błąd się zdarzył?

Obrońca pilota tłumaczył, że to ojciec Filipa R. (leciał w tandemie przed Libańczykiem) po skończonym locie zdjął uprzęż i założył ją Hejtanowi. - Została zapięta tylko taśma piersiowa. Towarzyszył ojcu jego syn - pilot myśliwca. Nie zwrócił uwagi ojcu, że ta czynność należy do pilota - mówił adwokat. - To nie wyklucza winy pilota. Powinien sprawdzić zapięcie - przyznał. - Ale zadziałała sugestia. Ludzki błąd. Gdyby zdawał sobie sprawę, że taśma jest niezapięta, nie dopuściłby do lotu - ocenił.

Zarzut o wypychaniu Hejtana z uprzęży uznał za chybiony. - Pilot próbował pasażera nogami ustawić na właściwą postawę - wyjaśniał.

Zgodził się częściowo z karą, o jaką zawnioskowała prokuratura. Powiedział, że w ramach prac społecznych Krzysztof Z. mógłby prowadzić prelekcje na temat zasad bezpieczeństwa w lotach paralotni. Co do zakazu wykonywania zawodu stwierdził, że powinien on dotyczyć tylko lotów tandemowych. - Trudno, aby [K.Z.] nie latał sam - powiedział.

Stanowczo odrzucił jednak żądanie nawiązki.

- Krzysztof Z. jest człowiekiem upadłym. Jego firma upadła. Cały majątek, w tym dom jednorodzinny, przejął syndyk. Za miesiąc będzie emerytem. Utrzymuje go żona z emerytury i dzieci. Mówienie o nawiązce w kwocie 200, czy nawet 5 tysięcy, jest nieporozumieniem. Powinna ona być niższa nawet od 5.000 zł - twierdził.

- Jedynym winnym jest w tej sprawie Krzysztof Z. - stwierdził mocno.

Niewinny, chodzi tylko o pieniądze

Czy w tym procesie winnym będzie więc tylko pilot?

O uniewinnieniu Michała Z. od stawianego mu zarzutu wnosi jego obrońca, adwokat **Jacek Giezek**. I jednoznacznie daje do zrozumienia, że oskarżanie jego klienta ma służyć tylko uzyskaniu odszkodowania.

- Dlaczego w sytuacji, kiedy wina Krzysztofa Z., potwierdzona przez jego obrońcę, mówiącego o tra-

gicznym błędzie, jest dla naszych przeciwników [procesowych] niewystarczającą konstatacją i uparczywie przypisują winę Michałowi Z.? A kiedy nie do końca wiadomo, o co chodzi, chodzi o pieniądze. O wykreowanie odpowiedzialności karnej Michała Z., jako podmiotu potencjalnie postrzeganego jako mogącego zaspokoić roszczenia finansowe wniesione przez oskarżyciela posiłkowego - przekonywał.

Stanowczo stwierdził, że „Michałowi Z. tragicznego skutku zdarzenia przypisać się nie da”.

W dłuższym wywodzie obrońca młodszego z oskarżonych skupił się na zdefiniowaniu obowiązków pilota, wyciągarkowego, kierownika startu i organizatora lotu, ocenie tego, kto jaką funkcję pełnił w trakcie tragicznego zdarzenia i wywieńdzenie z tego konkluzji, że Michał Z. był wyłącznie wyciągarkowym i jako taki nie ponosi żadnej winy za tragedię.

- Biegły nie potrafił wskazać, kto był organizatorem lotu. Do tej funkcji prawodawca nie przywiązywał szerszej wagi - mówił. - Albo więc nie było organizatora lotu i nie musiało być. Albo to Krzysztof Z., który rozdzielał funkcję, wskazał Michała jako wyciągarkowego, był organizatorem! Skoro Michał był wyciągarkowym, to eliminuje go to z funkcji organizatora lotu - przekonywał.

- Kierownik startu? Nie ma procedury jego wyłaniania. Do tej funkcji nadawał się i ją de facto pełnił Filip R. Albo nie było kierownika startu, co nie jest nieprawidłowością, albo był nim Filip R. Michał Z. był wyciągarkowym - utrzymywał.

W konkluzji stwierdził, że „sprawa uprzęży to wyłącznie obowiązek pilota. Gdyby nawet przyjąć, że Michał Z. był organizatorem lotu czy kierownikiem startu, to nic by to nie zmieniło. A skoro tak, to nie da się skutków zdarzenia obiektywnie przypisać Michałowi Z. To była tragiczna pomyłka Krzysztofa Z. i na tym ta historia się kończy”.

Powtórzył, że mamy do czynienia z „siłowym” poszukiwaniem innych potencjalnych winnych i próbą ich wykreowania po to, aby skierować do Michała Z. „pretensje natury finansowej”. Roman Rybak

Górecki za Graczyk na drogi Spocznij, emerytura!

Był jednym kandydatem. Teraz stan dróg powiatowych jest na jego głowie.

Przypomnijmy, że już 9 kwietnia *Panorama* ujawniła, że Marzena Graczyk, dyrektorka Zarządu Dróg Powiatowych, odejdzie z zajmowanego stanowiska. Tak też się stało pod koniec kwietnia. Graczyk, na zasadzie porozumienia samorządów, przeszła do Urzędu Miasta Oleśnicy na stanowisko kierowniczki Sekcji Komunikacji.

W minionym tygodniu odbył się konkurs na dyrektora ZDP. Jedynym kandydatem był Krzysztof Górecki, pochodzący z Dąbrowy pod Twardogorą. Ma on 48 lat, jest absolwentem Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Przez 12 lat pracował na stanowisku kierownika Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta i Gminy w Twardogórze. Zajmował się tam m.in. nadzorem nad przygotowaniem dokumentacji projektowych i realizowanymi



Krzysztof Górecki objął nową funkcję

inwestycjami, opracowywaniem wniosków o dofinansowanie zadań ze środków Unii Europejskiej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, wprowadzeniem nowego systemu gospodarki odpadami, nadzorem nad gospodarką mieszkaniową czy ewidencją i obrotem nieruchomości.

Po odejściu z UMiG w Twardogórze został kierownikiem Wydziału Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Gminy w Długołęce. Od czerwca 2017 r. pracował w GKN Driveline Polska w Oleśnicy.

Jego pasją są sporty wytrzymałościowe, a szczególnie biegi długie oraz triathlon. Jego życiowe motto brzmi: „Jutro być lepszym od siebie dzisiaj”.

Górecki w wyborach uzupełniających w styczniu 2019 do Rady Miejskiej w Twardogórze założył swój komitet. Do komisji wyborczej z ramienia jego komitetu była wyznaczona Katarzyna Sobczyk-Pienio, która niedawno została naczelnikiem Wydziału Rozwoju, Zamówień Publicznych i Promocji Powiatu w Starostwie. Ostatecznie jednak z wyborów Górecki się wycofał.

(ror)



Zmiana warty w Straży Pożarnej

Na emeryturę odszedł Jacek Noworycki, komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oleśnicy.

We wtorek w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oleśnicy uroczystie pożegnano dotychczasowego komendanta PSP bryg. Jacka Noworyckiego. Po

ponad 30-letniej służbie odszedł na emeryturę.

Komendant wojewódzki PSP powierzył pełnienie obowiązków komendant dotychczasowemu zastępcy Noworyckiego - bryg. Andrzejowi Fischerowi. Zapewne to on zostanie niedługo oficjalnie powołany na nowego komendanta.

(OAI)

Po co MGK nowy dyrektor?

Prezes Miejskiej Gospodarki Komunalnej wyjaśnia, po co reaktywowano po 11 latach stanowisko dyrektora technicznego.

„Z jakiego powodu powołano drugiego dyrektora na stanowisko nie zajęte od 2008 roku? Ile wyniosą koszty roczne wynikające z zatrudnienia dyrektora technicznego?” - zapytał o to w swojej interpelacji do burmistrza radny **Kazimierz Karpieńko** (Oleśnica Razem).

Przypomnijmy, że kiedy Jan Naplocha, zajmujący stanowisko dyrektora ds. technicznych, odszedł na emeryturę, przez 11 lat był na nim wakat. Teraz zajął je Grzegorz Odelski, wcześniej kierownik Zakładu Oczyszczania Miasta. Na jego miejsce przyszedł radny Robert Sarna, ale na drugi dzień bytności w spółce rozchorował się, poszedł

na zwolnienie i ostatecznie zrezygnował z tej posady.

A jak reaktywację wakującego stanowiska dyrektora technicznego wyjaśnia w odpowiedzi radnemu prezes MGK?

Waldemar Zarębski napisał, że dokonano tego „w oparciu o wnikliwą analizę stanu kadrowego spółki i analizę ilości i skomplikowania czekających spółkę zadań w najbliższych latach”.

W podjęciu decyzji wzięto pod uwagę trzy przesłanki.

To po pierwsze „konieczność merytorycznego wzmocnienia nadzoru nad zakładami branżowymi - dokonane lub planowane w najbliższym czasie zmiany kadrowe kierowników, mistrzów i specjalistów (zmiany pokoleniowe) w zakładach branżowych i działalności pomocniczej” MGK, która „wyma-

gać będą większej uwagi doświadczonego kierownictwa”.

Po drugie to „konieczność większego nadzoru nad procesami inwestycyjnymi, wskutek stopniowego przejęcia od miasta inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnych” oraz „zmiany mikstu energetycznego i stopniowe odchodzenie od węgla, wymagające dużych inwestycji w rozproszoną energetykę gazową oraz OZE”.

I wreszcie po trzecie to „konieczność zwiększenia odpowiedzialności za obszar techniczny spółki (budownictwo, energetyka, automatyka, cyfryzacja)”.

A jakie będą roczne koszty wynikające z zatrudnienia dyrektora technicznego? „Ich wysokość nie jest informacją publiczną” - poinformował prezes.

(ror)

Kto proboszczem roku?

O tytuł Dolnośląskiego Proboszcza Roku Radia Rodzina walczy proboszcz Zdzisław Paduch.

Radio Rodzina zorganizowało plebiscyt na Dolnośląskiego Proboszcza Roku. Głosować w plebiscyście można internetowo i sms-ami. Głosowanie trwa do 15 czerwca.

W szranki konkursu stanęło 53 dolnośląskich proboszczów. Wśród nich jest ks. Zdzisław Paduch, proboszcz parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia w Oleśnicy. Obecnie na prowadzeniu jest ks. Jarosław Wawak z Gniechowic



- otrzymał 30 proc. głosów. Ks. Zdzisław Paduch jest szósty - 4 proc. głosów.

(ror)

Meblowe zagłębie

Pod Oleśnicą powstają kolejne hale firm meblowych.

Oleśnicka firma Strama, producent mebli łazienkowych, buduje nową halę obok już istniejącej w Nowosiedlicach. Obok na ukończeniu jest zakład firmy Kredens Wojciecha Bieńczyka z Dobroszyc.

Starostwo udzieliło firmie Strama pozwolenie na rozbudowę budynku produkcyjno-magazynowego wraz z zapleczem socjalnym o część socjalną, magazynową oraz montażu mebli - obecnie 1.652 mkw. zabudowy, a po rozbudowie aż 6.013 mkw. Rozbudowany i przebudowany zostanie też bu-

dynek biurowy (powiększony o 208 mkw.). Powstaną trzy nowe budynki: magazynu oraz montażu

mebli (4.294 mkw. zabudowy) oraz dwa magazynowy o powierzchni zabudowy 2.097 mkw. (hag)



Producentów mebli przybywa w naszym powiecie

150 staży zawodowych



Na efekty wypada nam poczekać

Powiat włączył się we wsparcie szkolnictwa zawodowego.

W Starostwie Powiatowym we Wrocławiu odbyło się uroczyste podpisanie listu intencyjnego w sprawie wspólnej realizacji przez 11 dolnośląskich jednostek samorządu terytorialnego projektu „Wsparcie kształcenia zawodowego – poprawa efektów”. Sygnowali go też starosta Jan Dżugaj i wicestarosta Sławomir Kapica. Partne-

rem wiodącym projektu jest województwo dolnośląskie.

W ramach projektu młodzież będzie mogła korzystać z praktyk zagranicznych i szkoleń zawodowych za granicą. Budżet projektu dla powiatu oleśnickiego wynosi 877.500 zł. „Przewidziano u nas 150 staży o wartości 600 tys. zł, 1.500 godzin za 120 tys. zł i 6 egzaminów za 30 tys. zł” - informuje Starostwo Powiatowe.

(OAI)



Świętowały całe rodziny

To symbol żywotności narodowej wspólnoty. Jan Bronś: „Jest fundamentem budowania patriotyzmu”.

Podniosły apel w honorowej asyście pododdziałów wojska, policji i Służby Więziennictwa. Uroczyste podniesienie państwowej flagi na maszt i wystuchanie hymnu Polski. Okolicznościowe przemówienie burmistrza. Przemarsz pododdzia-

łów. Tak przebiegał na oleśnickim Rynku narodowy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

– Flaga biało-czerwona jest fundamentem budowania patriotyzmu – zaznaczył w przemówieniu Jan Bronś. – Pod flagą biało-czerwoną jest miejsce dla wszystkich – zapewnił. Po apelu patriotyczne pieśni zaśpiewał chór Oleśnickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, a burmistrz rozdał oleśniczantom zwi-

nięte w kostkę flagi Polski i Oleśnicy. Dzieci miały atrakcję w postaci wystawionych na pokaz pojazdów wojska, policji i straży pożarnej.

Apelowi i przemarszowi pododdziałów przyglądało się około stu oleśniczan. Dzień Flagi RP ustanowił 13 lat temu Sejm. Flaga RP jest symbolem żywotności naszej narodowej wspólnoty, dumy z naszej historii i z bycia Polakiem.

Andrzej Paweł Szachnowski

Powstanie nowy park?



To miejsce ma ogromny potencjał

Złożenie interpelacji przez prominentnego radnego z klubu Bronsia oznacza, że odpowiedź na tytułowe pytanie brzmi: Tak.

Marek Czarnecki (klub Bronsia) złożył na ostatniej sesji Rady Miasta interpelację, w której postuluje założenie parku na terenie pomiędzy ulicami Ludwikowską i Południową. – Lucień prężnie się rozwija – mówił radny. Wskazał, że park powinien mieć pełną infrastrukturę sportową.

– Park wpisze się w krajobraz i będzie realizacją naszego wyborczego programu – dodał rajca.

Przypomnijmy, że to samo postulowaliśmy wkrótce po wyborach w artykule „Parking dla wszystkich”, przy okazji przedstawiania nowej inwestycji – parkingu w sąsiedztwie kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej.

Przytoczmy to, co wówczas napisaliśmy o potrzebie założenia nowego parku w Oleśnicy:

„Kiedy penetrowaliśmy cały ten obszar, odkryliśmy coś niesamowitego. Za terenem, na którym powstanie plac i parking, rozciąga się szeroki pas zieleni. Na pierwszy rzut oka widać niewielki las złożony z samosiejek, ale kiedy poszliśmy w głąb, pod górkę (!),

w kierunku ulicy Południowej, zobaczyliśmy, że wyrósł on na gruzowisku. Są tu hałdy betonowych odpadów zwożonych w przeszłości. Pagórkowaty teren idealnie nadaje się na miejski park, ale uporządkowanie go i zagospodarowanie wymagać będzie najpierw wywiezienia gruzu. Park to melodia przyszłości, bo obecnie się go nie planuje. Ale czy mieszkańcy tej części miasta nie zasługują na niego w swoim sąsiedztwie?”

Interpelacja Marka Czarneckiego pozwala sądzić, że wspomniana przez nas metaforycznie przyszłość nie musi być aż tak odległa.

Krzysztof Dziedzic

Dzieło Sejmu upadającej Rzeczypospolitej



Młodzi w patriotycznej sztafecie pokoleń

Konstytucja 3 Maja była pierwszą w Europie konstytucją, a drugą na świecie – po amerykańskiej.

228 lat temu Sejm Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Obojga Narodów uchwalił Ustawę Rządową – bez formalnego głosowania, w wyniku zamachu stanu, za którym stał patriotyczny obóz polityczny. Była to ustawa, która przeszła do historii jako wielkopomna Konstytucja 3 Maja – największa spuścizna ideowo-polityczna państwa polsko-litewskiego, które wówczas upadało pod naporem spisku zaborców.

Ta pierwsza w Europie konstytucja, jak pisał prof. Jerzy Łojek, „nigdy nie została w pełni wprowadzona w życie” – na skutek knoń targowiczów, zdrajców Ojczyzny. Obowiązywała „zaledwie 15 miesięcy” i „zapoczątkowała jedynie reformę ustroju” I Rzeczypospolitej. Nie uchroniła państwa przed trzecim – ostatecznym – rozbiorem.

Mimo to stała się „najważniejszym wydarzeniem w dziejach twórczego czynu patriotycznego narodów Rzeczypospolitej”. „O znaczeniu historycznym dzieła 3 maja stanowi nie sama treść konstytucji i ustaw ją dopełniających”, lecz „sens moralno-polityczny wielkiego dzieła Sejmu Czteroletniego”.

Oleśnickie obchody Święta Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się od mszy św. za Ojczyznę w kościele garnizonowym pw. NMP Matki Miłosierdzia, a zakończyły uroczystością złożenia wieńców pod Pomnikiem Kombatantów RP. W asyście wojskowej i policyjnej warty honorowej oraz pocztów sztandarowych wieńce złożyły delegacje m.in.: Garnizonu Oleśnica, Komendy Powiatowej Policji, Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej, organizacji społecznych i politycznych, władz miasta i gminy Oleśnica. Okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Jan Bronś. Uroczystości przyglądało się ponad 40 oleśniczan.

Andrzej Paweł Szachnowski

Będzie smacznie?



Po raz kolejny na oleśnickim Rynku zagości Food Truck Show. Food Truck Catering i miasto Oleśnica zapraszają do smakowania oryginalnych potraw w nadchodzący weekend. 11 maja od godziny 12 do 21, a 12 maja od 12 do 20.

(ror)

Kto podkłada ogień?!

W przypadkowe zaproszenie ognia nikt tu nie wierzy. Czy policja schwyta podpalacza?

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com



Przypomnijmy - w wielkanocny poniedziałek na prywatnym terenie przy ulicy Słowackiego w Bierutowie w biały dzień wybuchł ogromny pożar opuszczonych hal produkcyjno-magazynowych (dawny Bieramot). Z żywiołem walczyło kilkanaście zastępów państwowej i ochotniczej straży pożarnej, m.in. z Oleśnicy, Namysłowa, Jelcza i Wrocławia. Było duże prawdopodobieństwo, że ogień może zagrozić okolicznym budynkom. Mieszkańcy zgodnie twierdzili, że teren nie był zabezpieczony. Było to miejsce libacji alkoholowych miejscowych mebel i spotkań młodzieży.

Problem pustostanu i związanych z nim zagrożeń został poruszony na sesji Rady Miejskiej Bierutowa. Radna Marianna Jarzab pytała burmistrza, co samorząd może zrobić, żeby historia się nie powtórzyła. Piotr Sawicki tłumaczył, że samorząd ma ograniczone pole działania, bo jest to teren prywatny, a jego właściciel był informowany o potrzebie uzupełnienia ogrodzenia.

Rzecznik straży potwierdził *Panoramie*, że okoliczności tamtego pożaru sprawdza policja. Teraz jej śledztwo będzie miało kolejny wątek...

Bo kiedy w sobotę w Bierutowie trwały obchody Dnia Stra-

żaka, nagle rozległ się dźwięk syreny alarmowej i okazało się, że znów pali się dawny Bieramot! Nad dużą częścią miasta pojawiły się czarne kłęby dymu.

Kiedy ulicą Kolejową podejżdzamy w okolice dworca kolejowego, ulica Jana, przy której buchają płomienie palącej się dawnej stajni dragonów, jest już zablokowana stojącymi rzędem wozami bojowymi straży. Nad budynkiem rozstawiono dwie drabiny, z których strażacy starają się ograniczyć rozwój pożaru. Zdaje się, że lejąca się z góry woda podsyca ogień, który z każdą chwilą obejmuje coraz większą część dachu.

Co chwilę dojeżdżają z rykiem syren kolejne strażackie wozy, a z terenu Bierutowa i okolicznych wiosek przychodzą ludzie, którzy z niedowierzaniem oglądają, co się dzieje. Wśród wielu komentarzy przewija się wątek celowego podpalenia.

- Teren jest atrakcyjny pod działalność, pod budownictwo, a konserwator położył łapę na ruinie. No to co trzeba zrobić, żeby pozbyć się kłopotu? - pyta retorycznie przyglądający się akcji mężczyzna w średnim wieku.

Inny dodaje: „Czemu tyle lat cackają się z tym cwaniaczkiem? Tu każdy mógł wejść, nikt tego

nie pilnował! Gdzie jest policja, gdzie urzędnicy?”.

W sobotniej akcji uczestniczyło 21 zastępów straży. Ogromne koszty, wielkie zaangażowanie ludzi i sprzętu. Spłonęło 700 mkw. dachu.

Pozostały pytania, na które na razie nie ma odpowiedzi. Kto dwukrotnie podpalił zabytkowy obiekt? I na czyje zlecenie?

Na portalu olesnica24.com jedna z osób (nick „strażaczka”) poddała też w wątpliwość właściwe działania stanowiska kierowania PSP. Napisała: „A czemu jednostki położone bliżej Bierutowa nie były wzywane, jak OSP Wszechświęte, Smolna, a jednostki z Sokołowic były? Trzeba tę sprawę naświetlić komendantowi wojewódzkiemu. Niech przetrzepie troszkę stanowisko kierowania w Oleśnicy, niech się zakończą te układy i inne jednostki też jeżdżą. Sama tę sprawę poruszę w wojewódzkiej”.

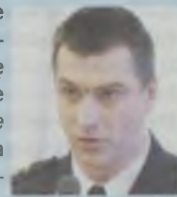
Ostro odpowiedział jej inny internauta: „Dlaczego tak jest? Gdybyś była osobą, która ma jakiegokolwiek pojęcie o temacie, w którym się wypowiadasz, to byś mogła sobie sama odpowiedzieć. Skończ siać ferment!”.

Kto ma rację?

Grzegorz Huk

KOMENTARZ KOMENDANTA

- Kilka minut po przyjęciu zdarzenia już pierwsze zastępy były na miejscu i zaobserwowały, że w niesamowicie szybkim tempie pożar rozprzestrzenił się na całą powierzchnię budynku, co świadczyć może o celowym działaniu człowieka - mówi *Panoramie* komendant **Andrzej Fischer**. - Strażacy z uwagi na charakter zdarzenia, czyli dużą powierzchnię, konieczność prowadzenia działań przede wszystkim z użyciem drabin i podnośników, najpierw zabezpieczali i bronili tego, co można było bronić, aby pożar nie przedostał się na sąsiedni obiekt. A przypominam o porywistym wietrze. Ważne było zapewnienie ciągłości podawania środka gaśniczego. A kolejne zastępy przybywały po to, aby podać skutecznie prądy gaśnicze z użyciem drabin. A co do kwestii zabezpieczenia, to jest to teren prywatny, właścicielem jest mieszkaniec Olawy, więc przede wszystkim obowiązki zabezpieczeniem obiektu spoczywają na nim.



KOMENTARZ BURMISTRZA

- Czy są podstawy twierdzić, że to są działania celowe? Cóż, mamy sekwencję zdarzeń, czyli to, że pożary wybuchały w tak nieodległych od siebie terminach. Po drugie kolejny pożar wybuchł w takim a nie innym terminie. Straż informuje, że ogień się rozprzestrzenił szybko. Mogą więc być podstawy do wysunięcia hipotezy, że to nie był przypadek. Ale nie stawiam jakiegokolwiek ostrej tezy, że to było podpalenie, choć wiele wskazuje na to, że to mógł nie być przypadek - mówi nam burmistrz **Piotr Sawicki**. - Jako samorząd jesteśmy na etapie umawiania spotkania z właścicielem. Jesteśmy w kontakcie z policją i chcemy zorganizować jutro bądź pojutrze spotkanie z nadzorem budowlanym pod kątem bezpieczeństwa.



Pobili Gitarowy Rekord Guinnessa

Mateusz Chwalisz, wraz z 53 uczniami swojej szkoły Gitarowe Granie, wyruszył na podbój Miasta Gitary.

1 maja na wrocławskim rynku, z inicjatywy Leszka Cichońskiego, rokrocznie bity jest Gitarowy Rekord Guinnessa. Tego roku sycowski gitarzysta, artysta i pasjonat muzyczny - Mateusz Chwalisz, wraz z uczniami swojej szkoły *Gitarowe Granie*, wyruszył z 53-osobową ekipą na podbój Miasta Gitary.

Gitarowe Granie to działalność zbliżona do ogniska muzycznego. Jego założyciel - Mateusz Chwalisz - od lat zaraża muzyką młodzież powiatu oleśnickiego i okolicznych miast.

W tym roku gry na gitarze uczyć się u niego modzi ludzie z Sycowa, Kobylej Góry, Mąkoszyc, Chojęci-

na, Kępna, Międzyborza, Oleśnicy, a także Wieruszowa i Masanowa.

W październiku powstały grupy, dla najmłodszych dzieci, które również marzą o rozpoczęciu muzycznej przygody, co umożliwia im zajęcia gry na ukulele. Łączą one w sobie zabawę, poznawanie świata muzyki oraz naukę podstaw gry - a wszystko to sprawiło, że 8 młodych i zdolnych podopiecznych *Gitarowego Grania* zagrało sztandarowy utwór „Hey Joe” na wrocławskim rynku, w asyście gwiazd muzyki sceny polskiej i zagranicznej.

Najmłodszy uczestnik bicia rekordu, który znalazł się na miejscu z ramienia *Gitarowego Grania*, miał zaledwie 3 lata, a najstarszy ponad 40. Nowy rekord udało się ustanowić dzięki 7423 gitarzystom zebranych we Wrocławiu.

(OAI)



Gitarowe pozdrowienie z Wrocławia

To je uratowaliśmy Artura Mierzwy makrofotografia mikroświata



Czy renowacja tego stawu naprawdę jest potrzebna?

Czapla siwa, rodziny łabędzi i kaczek - to tylko niektóre z ptaków uratowanych przez Sylwię Urbanek.

Przypomnijmy, że to właśnie dzięki interwencji Sylwii Urbanek, miłośniczki przyrody, burmistrz Oleśnicy musiał odłożyć spuszczenie wody ze stawu na Kruczej. Pani Sylwia odkryła, że planowane działanie byłoby aktem barbarzyństwa wobec fauny, dla której to miejsce jest siedliskiem. Złożyła petycję (podpisało ją 79 osób) i powiadomiła Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. Ta podjęła interwencję. *Panorama* zaś wspomogła oleśniczanek medialnie.

A teraz Sylwia Urbanek i inni oleśniczanie zaczęli robić zdjęcia zwierzętom, które żyją w tym urokliwym miejscu.

„Nasza para łabędzi, która mieszka na stawie od kilku lat, wyprowadziła (dziś 4 maja) na staw osiem młodych łabędzi. Są słodkie, można je odwiedzać i podziwiać. Pan naczelnik Leszek Goliński, który pracuje nad przetargiem, powinien przeprowadzić prace na stawie późną jesienią i z

dbałością o zwierzęta, aby nie stała się żadnemu krzywda” - napisała ekolożka.

Wykonała też unikatowe zdjęcia czapli siwej.

„Czapla na swoim. Jeśli wypompują wodę od lipca do października, zginie tysiące istnień. Kaczuszki, żaby, ryby, łabędzie” - ostrzega. I dodaje: „Szukając jej [czapki], pamiętajcie, że świetnie udaje drzewo. Generalnie zawsze jest tam, gdzie coś ją przypomina - konar drzewa, sitowie. Kiedy lata, staje na czubku wysokiego drzewa i udaje, że jest czubkiem drzewa. Wygląda w locie jak pterodaktyl. Można się zleknać...”

Zdjęcia rodzin łabędzi i kaczek ze stawu na ulicy Kruczej zrobiła też Małgorzata Surma. „Proszę każdego, komu serce tak podpowiada, o udostępnianie zdjęć zwierząt ze stawu na Kruczej. Chodzi o ich życie, ich młode, ich przyszłość na stawie. Wierzę w to, że przekonam urzędników i robotników, aby zatroszczyli się o zwierzęta - apeluje pani Sylwia. - Zakochacie się w tym miejscu i będziecie tam chodzić na spacer. Musicie to zobaczyć z bliska”.

(ror)

Wychowawcy z klasą



Ostatni uścisk dłoni pani dyrektor

Młodzież zasługuje na szacunek. Powinna być traktowana nie przedmiotowo, tylko podmiotowo.

Wychowawcy trzecich klas II LO odnieśli się z szacunkiem do swoich uczniów. Mimo strajku nauczycieli (zawieszonego do września), do którego też przystąpili, pożegnali tydzień temu, oficjalnie, wraz z dyrekcją szkoły, abiturientów - na wspólnym spotkaniu w auli szkoły.

- Spotkanie zrodziło się z potrzeby serca - w imieniu wychowaw-

ców i swoim własnym powiedziała młodzieży wzruszona dyrektorka Jolanta Kwaśniewska. - Musieliśmy się spotkać razem, żeby za te trzy lata serdecznie wam podziękować - dodała.

Przy okazji podzieliła się osobistą refleksją, że „życie to sztuka dokonywania wyborów, mądrych wyborów”. Miała na myśli również sytuację w oświacie. Wyodrębniając się przez te trzy lata abiturient, nie tylko w nauce, otrzymali m.in. nagrody w postaci książek.

Andrzej Paweł Szachnowski

Oleśnicki fotografik ukazał niezauważalne cuda natury. Wydają się one wręcz nierealne. Zatem oglądanie jego światłem malowanych obrazów jest wyjątkowe.

Czy wiosną, kiedy przyroda już się rozbudziła do życia, dostrzegamy, że pod liśćmi bądź pomiędzy źdźbłami trawy tętni ulotnym życiem tajemniczy świat? W nim na przykład majestatycznie pełza sobie taki naliściak pokrzywiak czy rohatyniec nosorożec albo taka średzinka ryjkowcowata czy zmróżka (przedziwne chrząszcze). A wokół nich lata sobie z maestrią choćby taka łatka dziewczeczka (uroczą ważka).

Czy naszą wyobraźnię poruszają owe niepozorne żyłki liścia, które w zbliżeniu przypominają dorzecze rzeki widziane z lotu ptaka? Czy urzeka nas w zbliżeniu ten misterny kształt kropli, który przestaje być kulisty, gdy wpływ grawitacji jest znaczący? Nie wspominając już o stopniach nasycenia intensywnej barwy chociażby skrzydeł motyla bądź płatków polnych kwiatów.

W zabieganiu i rutynie codzienności nie otwieramy się na to nieoczywiste piękno, które skrywa natura - w mikroświecie. Przepustką do mikroświata jest makrofotografia. Stanowi ona jeden z najpopularniejszych kierunków w fotografii, bo korzysta z nieograniczonych dziś możliwości, jakie daje duże powiększenie detalu. Pozwala ono wyodrębnić i podkreślić coś, co zdumiewa, zadziwia, zachwyca.

Taką, między innymi, fotografię uprawia - w sposób twórczy, odkrywczy - oleśniczanin Artur Mierzwa, mistrz sztuki fotografii. Wybór jego makrofotografii można obejrzeć na wystawie w oleśnickiej kawiarence artystycznej „Szuwary” przy Parku nad Stawami. Wystawa potrwa do końca maja. W sztuce fotografii ważne jest, żeby zdjęcie zatrzymywało, pozwalało się w nie zapatrzyć, dawało do myślenia. I właśnie z takimi zdjęciami mamy do czynienia na tej wystawie.

Każde z nich jest dziełem, które wybiła się niebanalnością ujęcia tematu oraz niesamowitości szczegó-



Pierwszym odbiorcą fotografii Artura Mierzwy jest jego żona Jolanta



Tego bez specjalnego obiektywu nie zobaczysz

łami w światłach i cieniach. Wielkie wrażenie sprawia doskonała kompozycja, a także twórcza inwencja w ukazywaniu ukrytych wzorów i faktur detalu. Te zdjęcia Mierzwy zmieniają nasze spojrzenie na rzeczywistość.

- Łapię świat zwłaszcza przyrody na „gorącym uczynku”. Staram się dostrzegać coś, co reszta z nas przegapiła. Rejestrowane przeze mnie obrazy powstają w sposób podświadomy i intuicyjny. Sądę, że w wyniku innego pocucia czasu. Po prostu są takie chwile, kiedy pełniej doświadczamy danej sytuacji w miejscu i czasie. Czas zaczyna wtedy płynąć zdecydowanie wolniej, a my inaczej dostrzegamy rzeczy zwykłe. Umysł nie jest zają-

ty codzienną gonitwą myśli, co daje szansę, aby dostrzec to, co naprawdę widać wokół nas. Chodzi o dostrzeżenie innych wymiarów rzeczywistości oraz o to, by zobaczyć świat w wyjątkowy sposób - powiedział Mierzwa w rozmowie z „Panoramą”.

- Makrofotografia jest dziedziną bardzo wdzięczną, bo to jakby hybryda znajdująca się gdzieś między rzeczywistością przyrody a fikcją wyobraźni. Mam nadzieję, że na wystawie w „Szuwarach” znajdzie się kilku odbiorców, którzy staną przed moim zdjęciem i na chwilę ich czas zwolni, bo znajdą w moim zdjęciu coś, co zmusi do refleksji, choćby do zastanowienia: „a co to” - dodał.

Andrzej Paweł Szachnowski
fot. Autor

Jeśli to 1 maja, to jedziemy na rolkach



Około 30 młodszych i starszych miłośników jazdy na rolkach, a także kilku rowerzystów, zdecydowało się 1 maja na przejazd ulicami Oleśnicy. Trasa wynosiła około 6 km. Organizatorami imprezy byli Oleśnicka Rolka i hokeiści z Orłów Oleśnica, wspomagani przez miasto i powiat.

(OAI)

Podwyżki czy kłamstwo?

75 gorących minut. Było o oświacie, były wzajemne oskarżenia. Były wyborcze obietnice.



Grzegorz Jeziorski przyszedł by kontestować



Na panią minister czekali w Bierutowie jej sympatycy

Okolo 40 osób pojawiło się na spotkaniu z minister edukacji Anną Zalewską. W niewielkiej sali Domu Ziemi Bierutowskiej w niedzielne popołudnie wyróżniała się kilkusobowa grupa kontestująca przyjazd znanego polityka PiS-u i kandydatki do Parlamentu. Osoby te miały charakterystyczne plakietki-wyrzykniiki, a najbardziej aktywny członek grupy, nauczyciel historii ze SP w Zbytowej, Grzegorz Jeziorski ubrany był w koszulkę z napisem „Konstytucja”. To zwiastowało późniejsze emocje...

Spotkanie zorganizowała nieformalna grupa mieszkańców Bierutowa, starająca się utworzyć lokalne struktury Prawa i Sprawiedliwości. Minister witali wiązanką kwiatów Zbigniew Konefał (dyrektor miejscowego ZGK) oraz przedsiębiorca Stanisław Maciaszczyk.

- Przyjechałam do was prywatnym autem, bo i wizyta ma charakter półoficjalny - rozpoczęła swój prawie godzinny wywód Anna Zalewska. Od samego początku jej monologu z tyłu sali słychać było

uszczypliwe komentarze kontestujące wypowiedzi minister.

Niezrażona Zalewska mówiła o najistotniejszych z jej punktu widzenia dokonaniach w oświacie za rządów Prawa i Sprawiedliwości. Wspominała o cyfryzacji w szkołach, reformie podstawy programowej i podwyżkach wynagrodzenia nauczycieli. Mówiła, że te ostatnie cały czas są wdrażane, a wokół nich „narosło wiele stereotypów i kłamliwych przekazów”. - Pensje nauczyciela kształtuje samorząd, a nie Ministerstwo Edukacji. Minister edukacji odpowiedzialny jest za zasadnicze wynagrodzenie i przekazanie średnich wynagrodzeń do samorządów - to one kształtują ostateczne pensje. Są takie sytuacje, że nauczyciel otrzymuje w danej gminie 20 zł za wychowawstwo, a w innej gminie 450 złotych. To są fakty - stwierdziła.

- Dlaczego, kiedy w polskiej oświacie wrze, pani ucieka do Brukseli? - zapytał Grzegorz Jeziorski.

Zalewska odpowiadała, że do Brukseli nie wybiera się „dla cie-

plej emerytury”. Przypomniała, że mandat eurodeputowanej otrzymała w 2015 r. po Dawidzie Jackiewicz, ale zrezygnowała. - Zostałam poproszona, żeby zostać ministrem edukacji, wiedząc, że do zrealizowania są bardzo ważne reformy - przypominała. - Sprawy oświaty idą w dobrym kierunku w kwestii płacy nauczycieli, rząd jest otwarty na rzeczowy kompromis - przekonywała Zalewska. - Nie mieszkamy polityki do debaty o oświacie - dodawała.

Mówiła, że jeśli otrzyma mandat, będzie pracować w Parlamencie w podkomisjach zajmujących się problematyką oświaty i chce być aktywna w kwestii odnawialnych źródeł ciepła.

Opowiada też o szeroko zakrojonym programie uruchomienia klas patronackich, kształcących fachowców poszukiwanych branż. - Na Dolnym Śląsku za chwilę będą potrzebni specjaliści w wyrobie porcelany i kamieniarstwie. Te dwie dziedziny przemysłu mogą stać się naszą specjalnością na światową skalę - oceniła.

Grzegorz Jeziorski zarzucił ministrowi kłamstwo, odnoszące się do podwyżek pensji. - Z jednej strony mówicie o podwyżkach, a z drugiej zabieracie nam dodatki, w tym dodatek mieszkaniowy - mówił. Zalewska przekonywała go, że jest w błędzie i jego wyliczenia są mylne. „Pewnie nic z tego nie rozumie, bo siedział w osłej ławce” - zakpił ktoś z sali.

Wśród uczestników spotkania była m.in. oleśnicka radna Beata Krzesińska. - Jako matka czwórki dzieci dziękuję pani minister za likwidację gimnazjów, bo nic dobrego z tego nie było. Jestem zniesmaczona postawą części nauczycieli, którzy swoich podopiecznych wykorzystali jako element politycznego szantażu - powiedziała.

Słowa wdzięczności pod adresem Anny Zalewskiej wyraził też radny powiatowy Stanisław Stępień. - W imieniu mieszkańców Gorzysławia dziękuję za pomoc w uniemożliwieniu budowy pod ich domami dużej farmy wiatrowej - powiedział.

Emocjonalne wystąpienie miała wieloletnia nauczycielka z Namysłowa Małgorzata Kaczorowska. - Czy pana nie obowiązują podstawowe zasady kultury? - zaatakowała Grzegorza Jeziorskiego. - A o co pani chodzi? - pytał nauczyciel. - Pan się nie potrafi zachować! - krzyknął ktoś z sali. - Jeżeli się mówi do kobiety, a tym bardziej do pani minister, to wypadałoby wstać - mówiła nauczycielka. - A ja mam chory kręgosłup - ripostował Jeziorski. - Ja też mam chory kręgosłup, ale pewne zasady obowiązują wszystkich, tym bardziej nauczycieli. Nie może tak być, że przed murem stawia się uczniów! Jesteśmy dla nich drugimi rodzicami i jako nauczyciel nie możemy się tak zachowywać za żadne pieniądze świata - stwierdziła. Po tych słowach w sali rozległy się brawa.

Po oficjalnej części spotkania były krótkie rozmowy i wspólne fotografie. Minister Zalewska dziękowała wolontariuszom, którzy pomagali w przeprowadzaniu egzaminów.

Grzegorz Huk
fot. Autor

Tu zaszła zmiana...

Starostwo Hansa Kleinerta

Słupy przed budynkiem wieńczyły kiedyś nazistowskie „gapy”.

„Znaczący rozwój budownictwa miejskiego w Oleśnicy w latach 1875-1913 oraz 1922-1939 musiał odbywać się przy uczestnictwie architektów. Niewiele o nich wiemy. Pojawiają się 3 - 4 nazwiska. Jednak tylko o dwóch można znaleźć informacje wiążące się ze zrealizowanymi projektami istniejącymi do dzisiaj. Nieco informacji zachowało się o architekcie Hansie Kleinerce” - podaje dr Marek Nieńkowski.

W Oleśnicy pracowali Franz i Hans Kleinertowie. Franz był prawdopodobnie bratem lub ojcem - Hansa, a obaj byli członkami B.D.A. - Towarzystwo Niemieckich Architektów. „Hans Kleinert mieszkał przy ulicy Reja 14, a firmę miał przy Parkstrasse 8 (ulica ta zmieniła numerację i mógł to być budynek hotelu Pod Żółtą Gwiazdą - Wały Jagiellońskie 26 lub Wały Jagiellońskie 8).

To właśnie Hans Kleinert zaprojektował budynek dzisiejszego Starostwa Powiatowego. Został on wybudowany w 1922/1923 r.

W czasopiśmie Ostdeutsche Bau - Zeitung w numerze 12 z 1927 r. pokazano budynek Kreishaus Oels - Starostwa Oleśnickiego. „Pokazano tylko zdjęcie z nadmienieniem, że projektował go H. Kleinert. Z opisów innych projektów wynika, że były one wykonywane na konkurs” - czytamy na olesnica.org.

Jak zmieniał się budynek, w którym przed Starostwem była siedziba oleśnickiego komitetu PZPR i władz miasta, a potem Urzędu Rejonowego, zobaczcie na 3 zdjęciach poniżej. Zdjęcie na dole, 1. z lewej to pocztówka wysłana w 1939 r., zdjęcie nie-



datowane (OBC). „Widać, że przed budynkiem ostały się jeszcze słupy, które wcześniej wieńczyły nazistowskie „gapy” - podaje profil Historia Oleśnicy.

Gapa to godło państwowe III Rzeszy wprowadzone w roku 1935 przez Adolfa Hitlera, Wilhelma Fricka i Rudolfa Hessa. Przedstawiało czarnego orla trzymającego

w szponach wieniec, wewnątrz którego znajdowała się swastyka. Nieprzeciętnie szeroko rozłożone skrzydła oznaczały duży wpływ na sąsiadów. Gapa dzierżąca w szponach wieniec swastyki pojawiała się na dokumentach państwowych, murach urzędów oraz innych organizacjach państwowych.

Roman Rybak



TELEFONICZNA OPINIA PUBLICZNA

Dzwonię w takiej sprawie - byłem w ośrodku zdrowia na ulicy Ludwiskowskiej. Wsiadłem w autobus linii numer 1 i jechałem naszą komunikacją miejską do placu Zwycięstwa. Nagle, na światłach na 3 Maja, koło sądu, wjeżdża tir. Ten tir w nas by uderzył, ale kierowca autobusu cofnął samochód. Kto to widział, żeby puścić tiry przez miasto?! Pytanie - kto podjął taką decyzję, żeby przez miasto puścić tiry? I jeszcze jedna sprawa. Proszę zapytać pana starosty, jak ja mam się dostać jako obywatel Oleśnicy z Oleśnicy do Lipki, w której mam rodzinę. To jest nasz powiat, gmina Dziadowa Kłoda. Czy ja mam dojechać przez Namysłów, Bierutów do Lipki? Albo przez Syców? Nie ma autobusów! PiS je na razie tylko obiecuje.

Sukces Pauli



W dniach 25-27 kwietnia pod patronatem Centrum Edukacji Artystycznej odbyły się XVIII Gorlickie Konfrontacje Akordeonowe w Gorlicach. Szkołę Muzyczną I stopnia im. Fryderyka Chopina w Oleśnicy reprezentowała Paula Pietruszewska z klasy akordeonu Danuty Jabłońskiej. Jury przyznało oleśniczance 2. miejsce.

I ślubowali sobie wierność...

Powiedzieli sobie „tak”. I tak od 74 lat...



Zawsze młodzi i szczęśliwi

Od 3 maja można w bocznej nawie kościoła św. Jana oglądać 14 fotografii, które tworzą wystawę „Tak w bazylice 1945-2019”.

- Celem wystawy jest ukazanie tego ważnego momentu, zarówno w życiu bohaterów ceremonii, jak również w szerszym ujęciu życia parafii i miasta. Stąd na wystawie oprócz zdjęć sprzed ołtarza znaleźć można sceny ukazujące chwile zmieniającego się świata. Modę, samochody, a w tle bazyli-

kę i miasto. Zmienia się technika fotografowania i tylko nowożeńcy na zdjęciach są zawsze młodzi i szczęśliwi - mówi **Krzysztof Burzyński**, prezes oleśnickiej Fundacji Kachna, która jest organizatorem wystawy wspólnie z Szukarnikiem Kulturalnym.

To na razie I część zgromadzonych zbiorów. Drugą jeszcze będzie okazja zobaczyć.

- Dzięki życzliwości proboszcza bazyliki księdza Mieczysława



To pierwsza odsłona wystawy

Janczyszyna wystawa przyjmie formę kilku odsłon. Podyktowane jest to chęcią zgromadzenia pełnego zbioru roczników, poczynając od 1945 roku. Wiemy, że przeszukujecie szuflady, dzwonicie do rodziny i znajomych. Dlatego też uznaliśmy, że pokażemy wszystkim pierwszy etap tej pracy, mając nadzieję na dotarcie do kolejnych wspólnych chwil uchwyconych na fotografiach. Zdjęcia, szczególnie ze

starszych roczników, wymagają często sporej pracy nad ich „odmłodzeniem”, a czasem wręcz uratowaniem. Dlatego chcemy po zakończeniu wystawy wszystkie fotografie udostępnić na stronie internetowej, aby zainteresowani mogli bezpłatnie je pobrać. A w dalszej perspektywie planujemy wydanie albumu wieńczącego całość naszej wspólnej pracy - dodaje K. Burzyński.

(OAI)

Rowerowe oczko

Oleśnicki Rajd Rowerowy ruszy na trasę po raz 21.

9 czerwca zbiórka na stadionie w Oleśnicy o 9.30, pół godziny później start - tak zacznie się XXI Oleśnicki Rajd Rowerowy. Jego koniec planowany jest około godziny 15.

Trasa rajdu to pętla o długości ok. 26,7 km: Oleśnica - Bystre - Nieciszów - Krzeczyn - Ligota Mała - Zimnica (półmetek) - Ligota Wielka - stadion w Oleśnicy. Malownicze krajobrazy naszego powiatu - gwarantowane.

Zapisów można dokonywać do 1 czerwca w sklepie rowerowym „Walbi” na Sejmowej. Wpisowe wynosi 15 zł. Organizatorzy zapewniają bufet kolarski.

Po dojechaniu do mety na terenie Atola podany będzie posiłek regeneracyjny. W planie jest zwiedzanie muzeum, prezentacja filmów, znakowanie rowerów przez policję. Będą pamiątkowe plakietki dla wszystkich uczestników.

Organizatorzy to MIKS Junior, Powiatowy SZSZ, PCEiK oraz Orlik 2012.



(ror) Szykują się całe rodziny

SKŁAD WĘGLA

- × WĘGIEL KAMIENNY
- × WĘGIEL BRUNATNY
- × MIAŁ
- × BRYKIET BUKOWY

× **EKOGROSZEK** PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE

× **EKOGROSZEK** KAMIENNY - 660 zł/tona

SKUP ZŁOMU I PRZEWODÓW W IZOLACJI

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)
Tel. 880-577-649

OPTYK LUX SFERA

**SOCZEWKI
PROGRESYWNE INTRO +
DWIE W CENIE JEDNEJ**

PIĄTEK - BADANIE GRATIS*
21 maja - ZAĆMA - bezpłatne badanie

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13
www.optyk-olesnica.pl

*przy zakupie okularów

olesnica24.com

CODZIENNE
NOWE INFORMACJE



DOM POGRZEBOWY

"CHABER"

Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

**CAŁODOBOWY
PRZEWÓZ ZMARŁYCH**

Kompleksowo, godnie

A gdyby Hitler wygrał?

Albo gdyby władze Oleśnicy w 1945 roku skorzystały z tego planu? Jak wyglądałaby wtedy Oleśnica?

Na zamieszczonej ilustracji pokazano plan rozbudowy Oleśnicy. Prawdopodobnie pochodzi on z lat 1933 - 1939. Nigdy nie został zrealizowany, choć pewne jego elementy wykorzystano.

„Planowano zachować kościoły i ważniejsze pomniki, a nawet dodać dwa nowe. Zachowano mury obronne, usunięto wszystkie budynki i zabudowania gospodarcze, dostawione do murów od strony zewnętrznej i wewnętrznej” - interpretuje plan dr Marek Nienaltowski, który dodaje, że niezrozumiałym jest inny przebieg murów w okolicach ulicy 3 Maja.

„W północnej części miasta, od strony wewnętrznej murów, poprowadzono trakty spacerowe. Zachowano ulicę Rzemieślniczą, planowano stworzyć dzisiejszą ulicę Sinapiusa. W dwóch miejscach (4 i 6) przebito mury miejskie i poprowadzono ulice. Jedną dalej istnieje (6), w drugiej (4) zachował się zarezerwowany teren na jej wykonanie. W jednym miejscu przebito tylko furtę w murze (5)” - ocenia ekspert historii miasta.

Co jeszcze planowali w dawnej Oleśnicy niemieccy urbanisci?

Zakładali ograniczony ruch samochodowy w okolicy Rynku - nie byłoby np. przejazdu przez Bramę Wrocławską, ale za to nieograniczony w rynku. Ulice w tym rejonie nie zostałyby poszerzone. „Zachodnia część miasta zapewne zostałaby cała zburzona, za wyjątkiem kościołów, i ponownie odbudowana. Ilość terenów zielonych (placów) uległaby zwiększeniu. Ulice miały być poszerzone - szczególnie ulica Łużycka (kościół Zielonoświątkowy sięgałby aż do jezdnii). W tej części miasta zapewne nie przywidywano



Plan z Oelser Heimatblatt nr 164 z marca 1966 r. Czasopismo w DDŽS w Oleśnicy

ruchu kołowego” - napisał Nienaltowski

Z planu zniknęła, co nie może dziwić..., synagoga przy ulicy Łużyckiej. To też wskazówka, że plan powstał po 1938 roku.

„Ulica Pocztowa łączyłaby się z Cieszyńskiego i Prusa (już przebito mur miejski przy tej ulicy). Powstałaby nowa ulica (7) wychodząca od Pocztowej. W rynku zamierzano zmienić zabudowę śródmiejową. Słaba odbitka planu nie pozwala na ocenę rozbudowy wschodniego przedmieścia, chociaż zauważalny jest wzrost ilości ulic” - czytamy na olesnica.org.

Miłośnik oleśnickiej historii na rysunku cyframi zaznaczył:

1. Odmianę ronda na drodze Wrocław - Syców. Znajduje się ono

na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Matejki. Z niego miała biec ulica do Boguszyca.

2. Duże rondo na skrzyżowaniu Skłodowskiej-Curie, Klonowej i Wojska Polskiego. Widocznie istniejące tam budynki byłyby rozebrane. Z tego ronda jedna odnoga wiodłaby na ulicę Klonową, druga na Brzozową.

3. Małe rondo na skrzyżowaniu ulic Lwowskiej i Skłodowskiej-Curie.

„Ten plan i inne pokazane w Oelser Heimatblatt, zapewne gdzieś istnieją. Stanowią źródło wiedzy o historii naszego miasta i być może, mogą być pomocne przy planowaniu rozbudowy Oleśnicy” - konkluduje Marek Nienaltowski.

(ror)

Grali jak z nut!



Dominik Batóg i jego nauczycielka

W Prezentacjach Ognisk Muzycznych i Artystycznych Dolnośląskiego Towarzystwa Muzycznego z sukcesami wystąpili uczniowie Społecznego Ogniska Muzycznego.

W Miliczu odbyły się XXXIV Prezentacje Ognisk Muzycznych i Artystycznych Dolnośląskiego Towarzystwa Muzycznego. Jak co roku zaprezentowali się uczniowie Społecznego Ogniska Muzycznego z Oleśnicy. I kolejny raz wracali z nagrodami.

W kategorii fortepian zwyciężył Dominik Batóg, uczeń Małgorzaty Zielińskiej, a wyróżnienie otrzymała Wiktoria Szlapińska, uczennica Teresy Cieśli. Dodajmy, że Do-

minik będzie brał udział 25 maja w IV Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym „WroClavile 2019”

W kategoriach zespoły oraz skrzypce drugie miejsca zajęły odpowiednio: Łucja Bilmon, Weronika Myjkowska, Emilia Golimowska i Monika Mróz (uczenncie Ewy Narudzkiej) oraz Emilia Golimowska (przy akompaniamencie Dominika Batoga, uczennica Ewy Narudzkiej). W kategorii duety III miejsce zajęły Aleksandra Wachowska i Zanetta Petrasz (akompaniament Dominik Batóg), przygotowane przez Karolinę Drozd i Małgorzatę Zielińską. I wreszcie w kategorii gitara wyróżnienie otrzymał Marek Dośkocki, uczeń Karoliny Drozd.

(OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Dwie dotacje

Burmistrz Oleśnicy ogłosił wyniki dwóch konkursów. W obu złożono po jednej ofercie. W konkursie na „zorganizowanie festiwalu artystyczno-cyrkowego” dotacja w wysokości 300.000 zł została przyznana Fundacji OFCA z Oleśnicy. W konkursie na „zorganizowanie biegu sztafetowego” dotacja w wysokości 20.000 zł została przyznana Stowarzyszeniu „Oleśnicka Grupa Triathlonowa”. Bieg odbędzie się już 11 maja.

Siódemka „Szkoła Niepodległej”

Taki tytuł Szkole Podstawowej nr 7 został nadany przez organizatorów konkursu „Szkoła Niepodległej”. Konkurs trwał od 1 września 2017 do końca grudnia 2018 roku, a zgłosiło się do niego 400 szkół. Miano „Szkoły Niepodległej” nadane zostało 215 szkołom z całego kraju, które zrealizowały zadania z tzw. szlaków: Trzech Święt Rzeczypospolitej, Współtwórców Niepodległości, Żołnierzy Niepodległości, Dróg do Niepodległości, Pierwszych Dni Wolności. Uczestnicy, wykonując zadania, zdobywali wirtualne odznaki będące symbolicznym przejściem szlaku. Pięć odznak umożliwiała zdobycie miana „Szkoły Niepodległej”.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

na zbycie prawa własności części nieruchomości wspólnej - strychu oznaczonego symbolem 4/24 przeznaczanego na lokal mieszkalny nr 5b/12 o powierzchni rzutu podłogi 34,90 m² oraz prawa własności ułamkowej części gruntu działki 37/25, AM-25 i udziału w częściach wspólnych budynku przy ul. Poniatowskiego 5a-5b w Oleśnicy.

2. Dane o nieruchomości

1) Przedmiotem przetargu jest sprzedaż części nieruchomości wspólnej - strychu oznaczonego symbolem 4/24 z przeznaczeniem na adaptację na cele mieszkalne - lokal 5b/12

2) Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości

Budynek mieszkalny wielorodzinny położony przy ul. Poniatowskiego 5a-5b w Oleśnicy, Działka gruntu nr 37/25, Am-25.

KW WR1E/00051103/8

3) Powierzchnia nieruchomości

Powierzchnia rzutu strychu 4/24 - 34,90 m²

Powierzchnia użytkowa lokalu który powstanie z adaptacji strychu na cele mieszkalne - brak danych

Powierzchnia użytkowa budynku 1 102,35 m²

Powierzchnia działki gruntu nr 37/25, AM - 25, 1 190 m²

4) Opis nieruchomości

Budynek mieszkalny wielorodzinny 4 kondygnacyjny + strych, podpiwniczony z dachem krytym dachówką. Wyposażony w instalację elektryczną, gazową, wodociągową, kanalizacyjną, centralnego ogrzewania instalacje teleinformatyczne

5) Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania

Przeznaczenie nieruchomości mieszkalne.

Strych nr 4/24 o powierzchni rzutu podłogi 34,90 m² przeznaczona jest na cele mieszkalne.

6) Zobowiązania których przedmiotem jest nieruchomość

Termin zagospodarowania na cele mieszkalne strychu będącego przedmiotem przetargu określa się następująco:

1. Termin sporządzenia projektu i uzyskania pozwolenia na budowę do 30 września 2019 r.

2. Termin zakończenia robót budowlanych do 30 kwietnia 2020 r.

3. Termin rozpoczęcia wnoszenia opłat na koszty zarządu nieruchomością wspólną przy ul. Poniatowskiego 5a-5b w Oleśnicy po zawarciu umowy notarialnej kupna nieruchomości, nie później jednak niż od 01 stycznia 2021 r.

7) Obciążenia nieruchomości

Bez obciążeń

8) Cena wywoławcza nieruchomości,

Strych o powierzchni rzutu podłogi 34,90 m² do adaptacji na cele mieszkalne (lokal 5b/12) wraz z udziałem w gruncie i częściach wspólnych nieruchomości 28 100 zł brutto.

9) Termin i miejsce przetargu

środa 22 Maja 2019 r. godz.12:00, PROCON Spółka Biegłych i Projektantów Budowlanych, ul. Bratnia 7, 56-400 Oleśnica, parter-hall.

10) Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć wadium w wysokości 10% ceny oszacowania wartości nieruchomości, tj. 2 810,00 zł (słownie: dwa tysiące osiemset dziesięć 00/100 zł) na rachunek bankowy Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Poniatowskiego 5a-5b w Oleśnicy, Bank Spółdzielczy w Oleśnicy ul. Wrocławska 36, nr r-ku 40 9584 0008 2001 0006 0798 0001. Kwota powyższa musi być zaksięgowana na rachunku wspólnoty najpóźniej w dzień przetargu. Uczestnik przetargu zobowiązany jest przedstawić potwierdzenie wpłaty wadium komisji przetargowej.

11) Skutki uchylecia się od wpłaty wylicytowanej kwoty na konto Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Poniatowskiego 5a-5b w Oleśnicy, zawarcia notarialnej umowy przyrzeczenia sprzedaży pomieszczenia strychowego wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku oraz ułamkowej części gruntu, Utrata wadium

12) Terminy oglądania przedmiotu przetargu.

Część nieruchomości wspólnej będącej przedmiotem przetargu - (strych przeznaczony na lokal mieszkalny) można oglądać po uzgodnieniu z administratorem nieruchomości, tel.0-71 798-91-27(28) w.17

Operat szacunkowy wyceny nieruchomości jest do wglądu w biurze Zarządcy pok.204 przy ul. Bratniej 7 w Oleśnicy tel.0-71 798-91-27(28) w.10

ProctoMed

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

**BEZBOLESNE,
AMBULATORYJNE
LECZENIE HEMOROIDÓW
- SPECJALIŚCI PROKTOLODZY**



53-033 Wrocław • ul. Zwycięska 14E/4
59-300 Lubin • ul. Konopnickiej 31B
58-500 Jelenia Góra • ul. Druciana 2

www.proctomed.pl

REJESTRACJA: tel. 76 743 99 27

Rezydencje powiatu oleśnickiego

Przedstawiamy zdjęcia dawnych rezydencji na terenie powiatu oleśnickiego z albumu „Schlesische Schloesser” („Śląskie pałace”), wydane przez drezdeńskiego architekta Roberta Webera w Dreźnie - Wrocławiu w 1910 roku. Oryginalne fotografie są światłokopiami o wymiarach 285x227 mm.



CIEŚLE (Zessel), gmina Oleśnica
Rezydencja należąca do Rudolfa von Scheliha.



KARWINIEC (Langenhof), gmina Bierutów
Rezydencja należąca do Otto Schmidta.



SZCZODRÓW (Schollendorf), gmina Syców
Rezydencja należąca do Carla von Graeffendorffa.



BISKUPICE (Bischdorf), gmina Syców
Rezydencja należąca do Elsbeth von Busse.



DOBRZEŃ (Gutwohne), gmina Dobroszyce
Rezydencja należąca do Eugena von Kulmiz auf Conradswaldau.



OSE (Ossen), gmina Międzybórz
Rezydencja należąca do Zdzisława Daszkiewicza.



WABIENICE (Nieder-Wabnitz), gmina Bierutów
Rezydencja należąca do Rudolfa Rojahna.

Sołtys maturzystą

Nastolatek sołtysem? A dlaczego nie, skoro mimo młodego wieku aktywnością zawstydza dorosłych.

Michał Szumski to tegoroczny absolwent Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Oleśnicy. Ostatnio niektórzy z oleśniczan mogli poznać jego polityczne zacięcie, kiedy podczas dwóch spotkań z parlamentarzystami w Zamku Książęcym śmiało wygłaszał zastrzeżenia wobec niektórych polityków.

Od kilku miesięcy Michał pełni odpowiedzialną funkcję sołtysa. O tym, dlaczego wystartował w wyborach i co chce zmienić w swojej mikrooocznicy, opowiedział *Panoramie*. Spotykamy się w jego rodzinnym domu w Siekierowicach.

Czujesz się jeszcze nastolatkiem czy już dorosłym facetem?

Mam rocznikowo 20 lat, ale że jestem z grudnia, to wychodzi, że mam 19 lat. Kończę szkołę w specjalizacji technika spedytora, czyli człowieka, który zajmuje się aranżacją i organizowaniem transportu kolejowego, samochodowego, lotniczego, śródlądowego oraz morskiego. A mieszkam od urodzenia w Siekierowicach.

Kiedy pojawił się u Ciebie pomysł, żeby startować na sołtysa rodzinnej wsi?

Na terenie gminy Dobroszyce, ale może i trochę szerzej, w powiecie, jestem znany jako aktywista kresowy. Często już od roku 2015 wyjeżdżałem co roku na Ukrainę, aby brać udział w akcji „Mogile pradiada ocal od zapomnienia” i pielęgnować groby tamtejszych Polaków, którzy żyli w okresie XX-lecia międzywojennego. Polityka, nie tyle samorządowa, ale taka krajowa, interesowała mnie od czasów gimnazjum. I z tego względu na maturze będę zdawać wiedzę o społeczeństwie w zakresie rozszerzonym.

No tak. Ale co z pomysłem, żeby zostać sołtysem?

Patrzyłem na to, co się działo w ostatnich latach w Siekierowicach. Patrzyłem z perspektywy młodego człowieka. A wiadomo, że my, młodzi, inaczej patrzymy na świat, na środowisko, bardziej przyszłościowo. Zaniepokoiłem się tym, jak nasze Siekierowice wyglądają. Są zaniedbane, rowy nie są systematycznie przykaszane, topole, które zagrażają bezpieczeństwu, nie są przycinane. Boisko wygląda jak klepisko itd. I wtedy pojawił się pomysł, żeby wystartować. Moja kandydatura została wysunięta przez grupę mieszkańców, którzy mnie poparli. Wystartowałem, żeby spróbować, czy ludzie postawią na młodość. No i się udało. Wygrałem dosłownie włos, a dokładnie o jednym głosem z moim kontrkandydatem.

Był nim poprzedni sołtys.

Było duże zaskoczenie?

Myślę, że tak... Ludzie, którzy głosowali na mojego konkurenta, z pewnością komentowali, że młody, jako on sobie poradzi, bez doświadczenia, bez kontaktów. A ja powiedziałem: Spokojnie, po 5 latach rozliczycie, zobaczycie, drodzy państwo, jak Siekierowice będą wyglądać. Ci, którzy mnie



Od urodzenia w Siekierowicach

poparli, powiedzieli: Dobrze, młody, my mu pomożemy, na pewno zdobędzie kontakty z radnymi z gminy i powiatu, więc na pewno w Siekierowicach będzie lepiej.

Gospodarzenie wsią to konkretnie inicjatywy. Masz już takie?

Żeby się dobrze zaprezentować, wpadłem na pomysł organizacji Dnia Kobiet. Z własnej diety sołtysa kupiłem ponad 150 kwiatków, włożyłem do koszyczka, objechałem całą miejscowość, do wszystkich pań, niezależnie, czy pani ma 80 lat, czy lat 15. Doszedłem do każdej pani, wręczyłem skromnego tulipana, złożyłem życzenia. Zdziwienie było naprawdę duże... Wcześniej tego nie było. Nawet starsze panie, które pamiętają dawne, socjalistyczne, czasy, mówiły, że „pierwszy” sołtys, który nam wręcza kwiatki. Nie wolno być schematycznym, ale trzeba poza ten schemat wychodzić. Wspólnie z panią sołtys z Mękarzowic Wiolettą Adamczyk wystosowaliśmy niedawno pismo do Zarządu Dróg Powiatowych odnośnie drogi powiatowej do Siekierowic nr 1475D oraz numer 1476D na granicy powiatu trzebnickiego i oleśnickiego. Chodzi o te nieszczęsne topole, żeby zostały usunięte, oczywiście w terminie poza okresem lęgowym ptaków. Czekamy na konkretną odpowiedź w tej sprawie. Kolejna rzecz - niekoszone rowy i krzewy, które zasłaniają widoczność kierowcom. To musi być zrobione. Na pewno będziemy się starali o parking przy kościele parafialnym, potrzebny jest chodnik na cmentarz. A największą bolączką są nasze drogi. Są w stanie katastrofalnym. Dopominanie się o sprawy wsi w jednostkach administracji terytorialnej to jedno, a działanie we własnym zakresie to drugie. Nie mam zamiaru czekać z założonymi rękami, aż mi groź z nieba spadnie. Fundusz sołecki jest skromny. Mam plan pozyskania sponsorów na niewielkie inwe-

stycje, takie jak szatnia na boisku piłkarskim, czy tablice informacyjne dla mieszkańców. Potrzeba ich kilka, bo Siekierowice są bardzo rozczłonkowane. Temat jest już w fazie ostatnich ustaleń.

Jaki potencjał widzisz w Siekierowicach? Czy w ogóle jest taki?

Oczywiście! Moja wieś ma niezaprzeczalny walor turystyczno-krajobrazowy. To tu zaczynają się Wzgórza Trzebnickie. Pofalowane łąki, pola, cisza i spokój i niezamieszana przemyślną naturą. Przez wieś wiedzie atrakcyjny szlak rowerowy. To piękna okolica. Jest coś jeszcze. To dawny, zaniedbany park przypałacowy. Aż się prosi, żeby go uporządkować, zrobić alejki, ławeczki. Będę zabiegał o to u gospodarza gminy.

Jak rodzice zareagowali na Twoją decyzję?

Tata powiedział, że bardzo dobrze, iż młodość przynajmniej tutaj pnie się i liczy na to, że i w gminie, a pomału również w powiecie, młodość będzie wypierała starsze osoby. Mama była trochę zaniepokojona. Mówiła: Dziecko, ty masz maturę, jak sobie tutaj poradzisz, jak to pogodzisz? Ja odpowiedziałem: Mamo, spokojnie, bo jak nie ja, to kto? Kibicuje mi 30-letnia siostra.

Czy rada sołecka też jest nowa?

Są nowe osoby i na razie nie narzekam. Wiadomo, musimy działać kolektywnie i załatwiać po kolei palące problemy wsi.

Jakie masz zainteresowania?

Lubię tematykę kresową i podróże na wschód. Niedawno odwiedziłem Białoruś. Dziadkowie stamtąd pochodzili. Pasjonuje mnie historia Polski i Polaków. Powinniśmy pamiętać o historii, o tamtych rodakach, którzy zostali tam, na wschodzie.

A co z polityką? Bywasz na spotkaniach z politykami. Zadasz pytania.

Nie mam radykalnych przekonań. Nie lubię radykalizmu w polityce, ani w lewo, ani w prawo, ani nacjonalizmu, ani komunizmu, bo z historii wiemy, że te nurty skłóciły narody i wyniszczyły nie tylko gospodarkę, ale ludność. Można przypomnieć ludobójstwo na Polakach na Wołyniu, ale można również wspomnieć wielki głód na Ukrainie. Nie chcę się utożsamiać z żadną partią. Po prostu jako młody człowiek domagam się - i większość młodych domaga się - rozliczenia tych polityków, którzy byli nieudolni, kiedy byli przy władzy, którzy m.in. wyprzedali majątek narodowy na przestrzeni lat 90., którzy kompletnie nic nie zrobili, zrobili się elitą, nie wstępowali się w głos zwykłego człowieka. Mam świadomość wielkiej niesprawiedliwości. I o zwykłą sprawiedliwość się upominam.

Podobno jesteś jednym z najmłodszych sołtysów w regionie?

Dostałem informację od redaktora pewnego czasopisma historyczno-publicystycznego, który zadzwonił pewnego wieczoru do mnie i powiedział: „Dzień dobry, najmłodszy sołtysie na Dolnym Śląsku”. Naprawdę? - zdziwiłem się. „No na razie jesteś najmłodszy, aż dziwne, że nikt tutaj tego tematu nie podniósł w powiecie”. Tak więc prawdopodobnie Dolny Śląsk tak, może Polska? Choć pewnie nie...

Czego życzyć młodemu sołtysowi na starcie jego samorządowej kariery?

Żeby się nie poddawał, patrzył przed siebie, nie zwracał uwagi, czy poklepują go po plecach, czy nie, ale robił swoje, z zaangażowaniem i energią.

Rozmawiał Grzegorz Huk

7 dni z biblioteką

Przyjdzie Melania Kapelus, będzie konkurs i zajęcia literackie.

Co roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich organizuje, w dniach 8-15 maja, Tydzień Bibliotek - program promocji czytelnictwa i bibliotek. Ma on na celu podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa.

Hasłem Tygodnia Bibliotek 2019 jest „biblioteka”. „Kryją się za nim bardzo mocno utrwalone w świadomości społecznej funkcje, jakie pełnią te instytucje - nieskończony rezerwuar źródeł wiedzy, miejsce kolekcjonowania najcenniejszego piśmiennictwa oraz miejsce spotkań, wydarzeń kulturalnych, artystycznych i edukacyjnych” - napisali organizatorzy.

W programie w Oleśnicy: Biblioteka Pod Sową - 8 maja o 12.15 spotkanie autorskie z Melanią Kapelus, sala konferencyjna; Biblioteka Pod Pegazem - 9 maja o 15 „Literacki Pokój Zagadek” - zajęcia dla Klubu Młodzieżowego Mikser; 14 maja o 12 „Widziane z góry” - zajęcia literackie dla dzieci z elementami plastycznymi.

(OAI)



Czym skorupka za młodu nasiąknie...

olesnica24.com

KALENDARZ IMPREZ
- informacje o nadchodzących wydarzeniach znajdziesz tutaj!



Mają już po 500 lat...

Te sakralne zabytki mają dobrych gospodarzy, więc jest szansa, że przetrwają kolejne stulecia...



Niedawno na łamach *Panoramy* zamieściliśmy informację o pracach renowacyjnych w dwóch kościołach parafialnych - w Zbytowej i Siekierowicach. W obu wykonano kompleksową wymianę pokryć dachowych.

Dzisiaj o kolejnych remontach dwóch innych zabytkowych świątyń.

Remont wieży z 1670 roku!

W Dobrej stoi kościół p.w. Matki Boskiej Szkaplerznej. Jak podaje dr Marek Nienatowski, „pierwsze wzmianki o kościele pochodzą z początku XIV w. Po 1538 r. kościół przejmują protestanci. Zachowanym do dzisiaj elementem ówczesnego kościoła, jest pochodzący z 1611 r. dzwon kościelny. Z herbów umieszczonych na nim wynika, że jest wykonany z fundacji Księcia Karola II i jego żony oraz członka rodu von Heugel”.

Córka Karola Fryderyka - Elżbieta Maria, po wymarciu męskich członków rodu Podiebradów, wychodzi za mąż w 1647 r. za Sylwiusza Nimroda i małżonkowie stają się prekursorami śląskiej linii Wirtembergów. W 1665 r. z polecenia już wówczas wdowy po ks. Sylwiuszu Nimrodzie na miejscu starej świątyni wybudowano i poświęcono nową. Był to kościół drewniany z wielobocznie zakończonym prezbiterium, gankiem i podcieniem. We wnętrzu był barokowy wystrój. A 5 lat później cieśla Krzysztof Walten dobudował drewnianą wieżę. Potem kościół, należący do ewangelików, był wielokrotnie remontowany, a w początkach XX w. (1914?)

wybudowano nową świątynię - tę, którą znamy obecnie - z zachowaniem dawnej wieży i fragmentem ściany północnej.

W 1945 r. został ona przejęta przez katolików i pełni funkcję kościoła parafialnego. Właśnie prowadzone są w nim roboty dekarские na wieży.

- To kapitalny remont wieży - mówi *Panoramie* proboszcz, ks. Dariusz Filozof. - Są wymieniane gonty i to, co jest zużyte, jeśli chodzi o deski i konstrukcje drewniane. Zakres robót przekroczył wstępne szacunki, bo dopiero po zdjęciu poszycia z desek okazało się, że konieczny jest większy zakres prac renowacyjnych. Ostatni remont wieży miał miejsce w latach 80., a drewno to, jak wiadomo, materiał podatny na działania warunków atmosferycznych, stąd konieczność wymiany starego poszycia i solidnej jego impregnacji - dodaje.

Ciekawostką jest fakt, że roboty prowadzą doświadczeni w pracy w drewnie górale z Nowego Targu. Finał prac proboszcz ostrożnie szacuje na połowę czerwca.

Jeśli pojedziecie do Dobrej, to zwróćcie uwagę na stojący przed kościołem krzyż z tablicą upamiętniającą (po niemiecku i polsku) parafian spoczywających w rodzinnej ziemi. A w środku kościoła obejrzyjcie częściowo zachowane wyposażenie z wcześniejszego kościoła, w tym ołtarz i ambonę z 1665 r., zdobione malowidłami Leonarda Horna, oraz barokowo-regencyjny prospekt organowy z lat 20. XVIII w. Ciekawy jest ołtarz główny, z nastawą wczesnobarokową z 1665 r., o bogatej dekoracji snycerskiej.



1. Kościół św. Katarzyny lata 1925-1935
2. Kościół św. Katarzyny rok 1926
3. Remont bierutowskiej świątyni
4. Epitaforium Gustawa Adolfa von Heugel i jego żony w kościele w Dobrej
5. Remont drewnianej wieży w świątyni w Dobrej

Na uwagę zasługują też kamienne płyty z płaskorzeźbionymi kartuszami herbowymi von Gafron i von Heugel z przełomu XVII/XVIII wieku, a zwłaszcza wkomponowane w ścianę kamienno-stukowe, polichromowane, epitaforium Gustawa Adolfa von Heugela oraz jego żony Heleny Konstancji, de domo von Gfug (zm. 1721) i ich dzieci. Heuglowie to mieszczenie wrocławscy, którzy stali się szlachtą w księstwie oleśnickim, a Gfugowie to z kolei szlachta, która uzyskała tytuł hrabiowski.

Remont elewacji kościoła z hełmem

Z Dobrej jedziemy do Bierutowa. Tutejszy kościół parafialny Świę-



tej Katarzyny wzniesiony został zapewne po lokacji miasta, a więc po połowie XIII wieku. Wzmiankowany jest w 1300 roku. W obecnym kształcie wzniesiony został w XIV wieku (prezbiterium), a rozbudowany w I połowie wieku XV (nawa). Został „nakryty sklepieniami w 1575, przebudowany w latach 1661 - 1689, z hełmem wieżowym z 1765” - czytamy w „Zabytkach Dolnego Śląska”, 1962. Świątynia ma układ bazylikowy, a w fasadzie zachodniej wznosi się charakterystyczna potężna kwadratowa wieża, nakryta ostrosłupowym hełmem.

Budowla, opuszczona i częściowo uszkodzona w 1945 roku, została nakryta nowym dachem w latach 1966 - 1967.

A obecnie są tu kontynuowane, rozpoczęte dwa lata temu, prace związane z renowacją elewacji. Gotowa jest już część południowa świątyni łącznie 700 m², obecnie czyszczone są lica cegieł oraz uzupełniane fugi w części północnej zabytkowej obiektu. Przypomnijmy, że staraniem proboszcza Ryszarda Znamierskiego w latach 2009 - 2010 z wielką starannością wymienione zostało pokrycie dachu i wieży.

Jeśli przyjedziecie do tego kościoła, to zwróćcie uwagę na zachowane we wnętrzu fragmenty barokowej łoży książęcej z 1679 i empory z 1689 oraz na dwustrefowy ołtarz główny z obrazami olejnymi z 1661 roku.

Grzegorz Huk, Roman Rybak

Bluesowa pizza



Kilkaset osób skorzystało z oferty przygotowanej na majówkowy weekend przez Campus Domasławice koło Twardogóry. Wielu zamustrowało w bazie noclegowej ośrodka. Wśród przygotowanych atrakcji zainteresowaniem cieszyły się rodzinne warsztaty kulinarne, oferta gastronomiczna z przysmakami z grilla oraz oryginalną włoską pizzą. Chętni mogli skorzystać z przygotowanych palenisk i własnoręcznie upiec kiełbaski. A fani dobrego bluesowo-rockowego brzmienia mieli prawdziwą ucztę za sprawą piątkowego energetycznego koncertu formacji Blues Power, Candy Blues, Under Pressure oraz Muller Band. Finał piątkowego dnia to zabawa taneczna w rytm przebojów puszcanych przez didżeja Dominika. (hag)

Dwie wieże, dwie iglice

GOSZCZ • Nie ma przypadków, są znaki?

„Od początku remontu dawnego kościoła ewangelickiego w Goszczu obserwuję serię dziwnych, z pozoru wydarzeń, symboli i podobieństw” - dzieli się refleksją Ryszard Gil, prezes Stowarzyszenia Świętej Magdaleny. To ono, we współpracy z samorządami, było inicjatorem Świątyni Artystów, inicjatywy społecznej na rzecz restauracji byłego kościoła ewangelickiego w Goszczu i przekształcenia go w nowoczesną placówkę kultury.

„Kiedy w Paryżu upadała w wyniku tragicznego pożaru 100-metrowa iglica katedry Notre Dame, w Goszczu kończyliśmy przygotowania do zdjęcia hełmu wieży dla odtworzenia wieńczącej go niegdyś

iglicy z kulą, chorągiewką z datą 1755 i gwiazdą, zniszczonej przez siłę huraganowego wiatru w nocy z 24 na 25 lipca 1988 roku. Oczywiście zdaje sobie sprawę z różnicy skali obu zabytków i wagi symbolu jakie niesie każdy z nich. Czy taki przypadek w ogóle istnieje? Jaki wyciągać z niego wniosek?” - napisał prezes.

Stwierdza, że pewien jest jednego: „Zabytkowa dawna świątynia ewangelicka w Goszczu zostanie uratowana od zniszczenia i przywrócony jej dawny blask, podobnie jak odbudowana zostanie paryska katedra Notre Dame - świątynia, symbol Europy”.

Dodajmy, że poszukiwane są wszelkie informacje o kształcie gwiazdy wieńczącej ongiś iglicę kościoła w Goszczu. (ror)



Hełm już zdjęty

Świetlice po nowemu

BIERUTÓW. Ile zarobi opiekun świetlicy? Czy zarobione pieniądze muszą być przebrane do gminy? Ile ma kosztować wynajem preferencyjny, a ile komercyjny?



To była okazja, by porozmawiać o problemach ze świetlicami

Na te i inne pytania, związane z koniecznością zmian w statutach sołectw związanych z prowadzeniem świetlic, szukano odpowiedzi podczas 90-minutowego spotkania burmistrza Piotra Sawickiego z przedstawicielami 16 gminnych sołectw. Do sali konferencyjnej byłego gimnazjum przy ulicy Kolejowej przyszedł sołtys oraz członkowie rad sołeckich, łącznie kilkadziesiąt osób.

Debatę na temat wdrożenia nowych statutów sołectw prowadziła przewodnicząca Rady Miejskiej.

Zmieniła się ustawa o samorządzie gminnym i konieczne jest wprowadzenie nowych statutów sołectw. Stare zawierały sporo błędów. Nowe muszą spełniać wymogi formalno-prawne - powiedziała Irena Wysocka-Przybyłek. - Opieramy się na 35 artkule Ustawy o samorządzie gminnym. Nie wiem, jak było w innych gminach, ale u nas przez lata w działalności sołectw było wiele niedomówień i budzących wątpliwości działań. Między innymi nie było formalnego przekazania mienia świetlic wiejskich. Samorząd Bierutowa powołał doraźną komisję do opracowania nowego statutu sołectw i to spotkanie ma charakter konsultacyjny w tej sprawie. Musimy zastanowić się wspólnie nad zasadniczymi sprawami dotyczącymi funkcjonowania sołectw, a w konsekwencji świetlic wiejskich. Tu nie może być mowy o różnych, doraźnych interpretacjach. Zasady muszą być klarowne i spójne dla wszystkich - akcentowała.

- Ja w zasadzie jestem tu tylko gościem. Przypominę, że statuty sołectw to nic nowego, jednak muszą powiedzieć, że te stare nie trzymały się kupy - stwierdził kolokwialnie gospodarz gminy. - Musimy to wyprostować. Chcemy to kompleksowo uregulować. Statuty mogą się różnić, ale ich idea ma być wspólna. Nie chcemy ograniczać autonomii sołectw, dlatego są te konsultacje - przekonywał Sawicki. - Moja rola to m.in. wdro-

żenie regulaminu świetlic. Schemat działania jest taki: gmina jest właścicielem obiektu, a gospodarzem sołtys lub osoba wyznaczona przez sołtysa - dodał - Wszystkie świetlice muszą być traktowane jednakowo, zachowując margines samodzielności. Zawsze sporo wątpliwości budziło wynagrodzenie opiekunów świetlic. Mam pomysł i plan, jak to uporządkować. Nie dawajcie wiary plotkom, że samorząd chce zabrać fundusz sołecki albo, co gorsze, przejąć wygospodarowane przez sołectwa fundusze - uspokajał.

- Panie burmistrzu, ale za darmo nikt nie będzie się świetlicami opiekował - rozpoczęła dyskusję sołtys Karwińca Dorota Marszałek.

- Moja propozycja jest taka: 150 zł miesięcznie za opiekę nad świetlicą - zaproponował burmistrz. - Wszystkie sołectwa dostają po równo. Jeśli sołtys i rada sołecka uzna, że wynagrodzenie dla takiej osoby ma wynosić więcej, np. 500 czy 1.000 zł, nie ma problemu, ale gmina na ten cel daje 150 złotych. Z tzw. opiekunem musi być podpisana umowa-zlecenie. Kolejna nowość to konieczność przelewania na stosowne konto środków uzyskanych np. za wynajęcie świetlicy. Zaznaczam, że środki wypracowane przez sołectwa wrócą do nich. Nikt ich nie zabiera. Muszą jednak być formalnie zaksięgowane - wyjaśniał Sawicki. - Kolejna rzecz, która rodzi sporo nieporozumień i błędnych teorii - nikt nie zdejmuję z gminy obowiązku dbałości o świetlice. Są one majątkiem gminy i wszelkie inwestycje oraz zakupy gmina bierze na siebie. Każde sołectwo musi mieć konto bankowe, a pieniądze z wynajmu sali muszą być fakturowane - tłumaczył.

- Kto ustala stawkę za wynajęcie świetlicy? Czy będzie inwentaryzacja mienia świetlic? A co z darowiznami rzeczowymi? - pytał reprezentujący radę sołecką Paczkowa Mariusz Konopnicki.

- Inwentaryzacji podlega wyłącznie to, co jest własnością gminy. Wszelkie inne przedmioty nie podlegają inwentaryzacji, np. te należące do stowarzyszeń, jak naczynia dysponowane przez Koła Gospodyń Wiejskich - informowała Irena Wysocka-Przybyłek.

- Każda świetlica do tej pory funkcjonowała na indywidualnych zasadach. Musimy to uporządkować, stworzyć ujednolicony mechanizm. Każdy statut może być inny, ale ogólne zasady muszą być wspólne - powtarzał raz jeszcze burmistrz. - Co do wynajmu świetlic jest logiczne, że stawki preferencyjne dotyczą mieszkańców danego sołectwa. Podmioty zewnętrzne, które prowadzą działalność komercyjną, muszą płacić według innych stawek - informował Sawicki.

- Zgadzam się w pełni z burmistrzem, jeśli chodzi o stawki preferencyjne dla sołectw - włączyła się do dyskusji obecna na spotkaniu Iwona Wiśniewska-Kocjan, dyrektor Centrum Usług Wspólnych.

- A jak traktować mieszkańców innych sołectw i pozostałych mieszkańców gminy? Przecież organizują komunie, bankiety, sylwestry i niekiedy są to imprezy dochodowe - zauważyła reprezentująca Kruszowice Krystyna Zamiara. Te wątpliwości podzielili pozostali przedstawiciele sołectw.

- Jedna rzecz jest oczywista - mieszkańcy sołectw korzystają ze świetlic na zasadach preferencyjnych, bo to oni o nie dbają. Pozostali wynajmują salę na zasadach znanych wcześniej, a stawki ustala rada sołecka - mówiła radna Marianna Jarząb.

Podsumowaniem debaty było wyznaczenie terminu przygotowania przez sołectwa propozycji statutów. Mają one trafić na biurko burmistrza do 17 maja. Potem będzie ich weryfikacja i formalne ustanowienie. Podobne remanenty organizacyjne czekają wszystkie sołectwa w Polsce. Grzegorz Huk

Prawie 500 ma 500 plus



Z promocją programu przyjechał wojewoda

DOBROSZYCE • 465 rodzin korzysta w gminie z programu 500 plus.

W 2018 roku 355 osób otrzymało pomoc z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. To 5,3 proc. mieszkańców gminy Dobroszyce.

- Główne przyczyny ubiegania się o pomoc to: długotrwała lub ciężka choroba, bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i gospodarczych oraz niepeł-

nosprawność - mówi kierownik GOPS-u Agnieszka Szewczyk.

Ze świadczeń programu 500 plus korzystało w minionym roku 465 rodzin z gminy. 185 rodzin dostało zasiłek rodzinny, a 38 świadczenia alimentacyjne.

Z budżetu gminy na pomoc społeczną wydano 7,762 mln zł. 10 proc. tej kwoty to środki własne gminy, pozostała część to subwencja z budżetu państwa.

(ror)

Gminne wizytówki



„Nad Stawami” w Sadkowie

DOBROSZYCE • Czyja posesja i gospodarstwo rolne wygra?

Samorząd Dobroszyc ogłosił konkurs na najpiękniejszą posesję i najpiękniejsze gospodarstwo rolne w gminie w roku 2019.

Pisemnie można zgłaszać się do konkursu w dwóch kategoriach: 1. Najpiękniejsze gospodarstwo rol-

ne, 2. Najpiękniejsza posesja - zagroda nierolnicza.

Do zgłaszania kandydatur do konkursu mają prawo radni gminy Dobroszyce i sołtysy (tylko za zgodą właścicieli nieruchomości) oraz sami właściciele.

A na naszym zdjęciu widzimy Gospodarstwo Agroturystyczne „Nad Stawami” z Sadkowa.

(OAI)

Burmistrz BIERUTOWA INFORMUJE

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 zostały wywieszone wykazy nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Bierutów i stanowiących jej własność komunalną, przeznaczonych do sprzedaży.

Burmistrz Bierutowa
Piotr Sawicki

ŁÓŻKA OD 650 zł

beata-meble

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

Panorama Sycowa

Burmistrz aresztowany!

Do nieoczekiwanego wydarzenia doszło podczas festynu charytatywnego.

W niedzielę przy budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Sycowie zorganizowano imprezę na rzecz absolwentki tej szkoły Nicol Dembnej.

Po ukończeniu liceum planowała studiować zarządzanie, ale w wyniku wypadku samochodowego doznała licznych obrażeń. Dzięki intensywnej rehabilitacji prawą stronę ciała ma już całkowicie sprawną, ale dalej walczy, aby być w przyszłości samodzielna, a koszt leczenia to średnio 5.000 zł miesięcznie. Nicol nie poddaje się, jest pogodna i wierzy, że wkrótce zacznie sama chodzić. Ma dużo marzeń, pomóżmy jej je spełnić – apelował ze sceny Michał Matyszczak, który wraz z Martą Matyszczak, szkolną pedagog Danutą Kotlińską oraz Julią Maciaszczyk wchodził w skład komitetu organizacyjnego.

Na społeczność naszego liceum zawsze można było liczyć i zawsze będzie można liczyć – podkreślał dyrektor placówki Robert Dziergwa. Takie wydarzenie nie byłoby jednak możliwe bez licznych sponsorów. To dzięki nim udało się przeprowadzić m.in. loterię fantową, swoją niespodziankę dla Nicol miał również Klub Kiwanis.

Nie zabrakło wrażeń artystycznych. Jako pierwsze małe gwiazdy na scenie pojawiły się dzieci z Niepublicznego Przedszkola Sióstr Urszulanek im. Aniołów Stróżów, następnie młoda wokalistka z I klasy liceum – Aleksandra Capenko, po niej Lena Kotlińska, a muzyczny finał stanowił występ zespołów K do N i The Event Band.

Na pikniku nie zabrakło też strażaków i policjantów – ci drudzy, oprócz prezentacji sprzętu, znawali również rowery. W budynku szkoły zorganizowano kawiarenkę, gdzie oprócz lodów, waty cukrowej czy ciastek można też było nasycić się ciepłą zupą czy zjeść kiełbasę prosto z grilla, co okazało się szczególnie ważne, ponieważ pogoda nie dopisała i podczas imprezy kroił deszcz.

Nieoczekiwane emocje musiał przeżyć burmistrz Dariusz Maniak, gdy wokół niego pojawili się ludzie w kominiarkach, a następnie skuli go kajdankami. Była to jednak tylko kolejna atrakcja, tym razem przygotowana przez Związek Strzelecki. Włodarz miasta po wpłaceniu „kacucji” do charytatywnej puszeki „wyszedł na wolność” i razem z innymi uczestnikami imprezy skorzystał ze strzelnicy, gdzie zresztą bardzo sprawnie trafił środek tarczy.

Zbigniew Nowak
fot. Autor

Nauka poszła w las

Uczniowie z trzech krajów wspólnie poznawali piękno przyrody.



„Erasmus” stał się oknem na świat

W minionym tygodniu Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki gościło młodzież z dwóch innych, zagranicznych szkół: Hohenstaufen-Gymnasium w Kaiserslautern (w Niemczech) i Súkromné gymnázium Železiarne Podbrezová (na Słowacji). Wspólnie realizowali Projekt Erasmus+ Forest 3.0 - our natural heritage (Las - nasze naturalne dziedzictwo). Wizytując kolejne kraje, przyswajali wiedzę na temat aspektów biologicznych, ekologicznych, gospodarczych, turystycznych i kulturowych lasów. Dzięki dofinansowaniu Komisji Europejskiej wszystkie te wycieczki edukacyjne odbywały bezpłatnie. Goście ze Słowacji i Niemiec, odwiedzając Polskę, przebywali w Campusie Domasławowice, we Wrocławiu.

Gołuchowie, na terenie sycowskiego liceum (gdzie, między innymi, sadzili drzewa), odwiedzili także arboretum w Stradomiu. Pracownicy zapoznali ich tam z działalnością tego niezwykłego miejsca, prezentując m.in. stworzone przez siebie, wyjątkowe odmiany drzew (np. rosnące o wiele szybciej, niż typowe). Goście zza zachodniej i południowej granicy przysłuchiwali się wszystkiemu z zainteresowaniem, choć mieli czasem kłopoty z powtórzeniem polskich nazw. Na szczęście, pracownicy Lasów Państwowych w większości mówili do nich po angielsku, w tłumaczeniu pomagały też nauczycielki biorące udział w projekcie: Małgorzata Herbec (koordynatorka) oraz Joanna Zawada. Trzecią opiekunką projektu była

Dorota Byrka. Oprócz samego ogrodu dendrologicznego młodzież odwiedziła też zaplecze laboratoryjne, gdzie dokonuje się m.in. klonowania roślin. Spotkali pracującą tam radną Agnieszkę Bębenek, która pokazała im wiele ciekawych egzemplarzy flory, jak muchołówki i rosiczki pożerające owady (uczniowie oczywiście nie mogli się powstrzymać przed wkładaniem palców do środka drapieżnych roślinek). Po zakończeniu całego projektu pozostaną różne namacalne efekty pracy młodych ludzi. Stworzą oni aplikację mobilną, herbarium, międzynarodową książkę kucharską zawierającą opisy potraw z owocami lasu (które również uczyli się przyrządzać) oraz libdup (rodzaj teledysku).

Zbigniew Nowak



Przygotowano kilka atrakcji



Nicol może liczyć na przyjaciół

Rozjaśnili dzień

Barwne widowisko taneczno-muzyczne stanowiło piękne zwieńczenie obchodów 3 Maja.

Deszczowa pogoda zmusiła władze miasta do rezygnacji z przygotowanego świątecznego festynu, który miał odbyć się w parku. Ale najważniejszy punkt imprezy - koncert Gminnej Orkiestry Dętej przy OSP w Czajkowie z udziałem mażorettek - i tak zorganizowano, tyle tylko że w Domu Kultury. Szkoda byłoby zmarnować taką okazję, ponieważ strażacka kapela tylko teoretycznie określana jest jako amatorska. Liczne wyróżnienia od najwyższych władz dowodzą jej wysokiego poziomu, a sycowska publiczność mogła osobiście podziwiać kunszt muzyków i towarzyszących im tancerek. Jak wyjaśniła dyrektor Centrum Kultury Paulina Syposz-Ciemny, zespół ma długie, bo sięgające aż 1922 r., tradycje, a swymi występami uświetnia nawet uroczystości poza granicami Polski.

Widać pasję wypisaną na twarzach tych wspaniałych ludzi – dodał kierownik Domu Kultury



Aż miło popatrzeć...

Paweł Adamczyk. Przedstawił też postać kapelmistrza Krzysztofa Sowy, który pełni swą funkcję od 2010 r. i może pochwalić się poszerzeniem repertuaru o wiele nowych utworów muzyki tanecznej, filmowej oraz, oczywiście, marszowej.

Z kolei Martyna Buda opiekuje się mażoretkami, które towarzyszą strażakom podczas defilad. Tym razem dziewczęta zaprezentowały się na scenie, wykonując rozmaite

układy choreograficzne, w których pojawiało się charakterystyczne podrzucanie pałeczek, ale czasem wykorzystywały też pompony cheerleaderek.

Przyszan szczerze, że choć mimo młodego wieku trochę czasu już spędziłem w samorządzie, to ten dzisiejszy występ był chyba moim najlepiej spędzonym popołudniem 3 Maja – skomentował burmistrz Dariusz Maniak.

Zbigniew Nowak

Nowa stolarka

Trwa termomodernizacja budynków Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sycowie.

Obecnie w szkole wymieniana jest stolarka okienna w budynkach B, C, D oraz instalacje centralnego ogrzewania. Zakończono układanie papy na budynku A. W obiekcie trwają też prace zwią-

zane z dociepleniem budynków i wymianą opierzeń. Rozpoczęto montaż instalacji fotowoltaicznej na budynku D.

Inwestycja wykonywana jest przez powiat oleśnicki, a współfinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020. (OAI)



Plac Wolności był jak co roku miejscem obchodów patriotycznego święta.

Jak co roku w Sycowie centralne obchody Święta Konstytucji 3 Maja zorganizowano na placu Wolności, gdzie pod obeliskiem kwiaty składali przedstawiciele organizacji kombatanckich, szkół, służb mundurowych, oficjalne delegacje oraz mieszkańcy. W odpowiednim momencie kierownik Domu Kultury Paweł Adamczyk zarządził odegranie hymnu i wciągnięcie flagi na maszt, a obecne poczty sztandarowe pochylały swe drzewce, oddając w ten sposób honory. Prócz tradycyjnych, podniosłych momentów, uroczystość uświetniono również widowiskiem, pod-

czas którego dziewczęta wykonały „taniec żywej flagi”. Po chwili burmistrz Dariusz Maniak wygłosił okolicznościowe przemówienie.

- „Ucisk braci naszych cisnął, niemoc w ręku króla spała, a wtem Trzeci Maj zabłysnął i cała Polska powstała”. Słowa tej powszechnie znanej pieśni w pełni oddają znaczenie dzisiejszego święta dla całego naszego narodu. Obchodzimy dziś kolejną, 228., rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja i choć wydarzenia te są odległe czasowo, choć minęło od nich kilka pokoleń Polaków, to nadal w naszej świadomości zajmują one bardzo ważne

miejsce. Obowiązkiem nas wszystkich jest codzienne pielęgnowanie pamięci o ludziach, którzy swoją pracą i zaangażowaniem w tamtych trudnych historycznych czasach spowodowali, że w sercach i umysłach Polaków nigdy nie zgasła iskra wolności i niepodległości - mówił burmistrz. Dziękował także wszystkim mieszkańcom, którzy tego dnia wywiesili polskie flagi.

Oficjalną część obchodów święta zakończyła uroczysta msza w intencji ojczyzny w kościele parafialnym pw. św.św. Apostołów Piotra i Pawła.

Zbigniew Nowak

Jak szybko minęły...



42 młodych ludzi ukończyło liceum i mogą przystąpić do egzaminu maturalnego.

We wtorek 26 kwietnia w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Sycowie uroczystie zakończono rok szkolny 2018/19. Wydarzenie rozpoczęło się humorystycznym skeczem. Młodzi aktorzy wcieliili się w role rektorów różnych prestiżowych uczelni i zabiegali o absolwentów sycowskiego ogólniaka.

- To są wybitne umysły, wspinały rocznik, jest o kogo walczyć! - stwierdził „rektor Harvardu”, a wtórowały mu inne tuzy świata nauki. Hurraoptymistyczną wizję rzeczywistości ostudzili nieco prawdziwi nauczyciele, którzy - na wyświetlanym filmie - wspominali, jak wyglądały lekcje z poszczególnymi klasami. Było przy tym sporo śmiechu, ale pedagogzy życzyli swym wychowankom, aby na studiach wszyscy poważniej przykładali się do obowiązków. Dyrektor Robert

Dziergwa był przekonany, że tak właśnie się stanie.

- Rokrocznie o naszych absolwentach mówi się dobrze, rokrocznie dowiaduję się, że któryś z nich osiągnął sukces nie tylko w skali województwa, ale i kraju, a zdarzają im się nawet sukcesy na arenie międzynarodowej - przypomniał.

Po wystąpieniu dyrektora przyszedł czas na inne uroczyste momenty: odśpiewanie hymnu szkoły, przekazanie sztandaru młodszemu kolegom z klas drugich oraz uhonorowanie uczniów wyróżniających się w nauce, sporcie i innych dziedzinach. Dziesięcioro z nich otrzymało świadectwo z białoczerwonym paskiem (najwyższą średnią uzyskała Julia Cywińska 5,06), a sześcioro może pochwalić się frekwencją powyżej 95%.

Odchodzący rocznik zebrała też o rok młodszą Marta Perużyńska. - Teraz stawiacie swój pierwszy krok do prawdziwej dorosłości. Rodzice i nauczyciele nie będą już na każdym kroku za waszymi plecami, teraz to

wy będziecie kowalami własnego losu, musicie rzetelnie i samodzielnie pracować na swoją przyszłość - mówiła.

Po chwili, przy dźwiękach piosenek na temat matury, jakie stworzyły zespoły Czerwone Gitary i Farben Lehre, młodzi koledzy wręczali odchodzącym starszym pamiątkowe czekoladki. Z kolei przewodnicząca samorządu uczniowskiego Paulina Łytka zebrała się z nauczycielami. - Były dni lepsze i gorsze, jedynki czy nieodrobione zadania domowe. Dziękujemy za chwile wsparcia, podtrzymania na duchu, a przede wszystkim za mobilizację, która czasem w nas gdzieś zanikała w nieznanych nikomu okolicznościach - mówiła.

Całą uroczystość zakończyła jeszcze jedna piosenka, tym razem wykonana przez uczniów klas drugich. Spójrz, jak szybko minęły nam lata te. Sami nawet nie wiemy, kiedy i gdzie... - śpiewali starszym kolegom.

Zbigniew Nowak

Jak dawniej gaszono

Rzut okiem na historię straży pożarnej w muzealnej komnacie.

3 Maja w Sycowie świętowano przez cały dzień. Pierwszym ważnym wydarzeniem zorganizowanym tego dnia było otwarcie wystawy „Sylwetka św. Floriana - straż pożarna wczoraj i dziś” w Muzeum Regionalnym. Zaprezentowano tam sprzęt, który dawniej był używany przez strażaków do walki z żywiołem, mundury i zdjęcia z dawnych lat, a także puchary i inne nagrody zdobyte przez druhy.

- Chciałabym podziękować Joannie Wysockiej, która pomogła koordynować przygotowanie tej wystawy - mówiła kierownik muzeum Agnieszka Kuświk-Jasień. - Dziękuję też panom z Zawady oraz sycowskiej Państwowej Staży Pożarnej.

- Bardzo się cieszę, że coś takiego dzieje się w Sycowie, bo wystawa o takiej tematyce to moje wymarzone dziecko - wyjaśniła dyrektorka Centrum Kultury Paulina Syposz-Ciemny. - Mundur strażacki jest mi szczególnie bliski, bo nie jest tajemnicą, że mój mąż służy w straży pożarnej, mój szwagier też, nawet jest dziś tutaj z nami, prawie wszyscy w mojej rodzinie służy lub służyli w jakiejś formacji mundurowej - wyznała dyrektorka.

- Ja również mam ze strażakami z OSP bardzo dobre relacje i dużo im zawdzięczam - przyznał burmistrz Dariusz Maniak. Podziękował wszystkim, którzy użyczyli ekspozycji na wystawę.

- A zatem, do zwiedzania wystap! - zwrócił się Kierownik Domu Kultury Paweł Adamczyk do gości.

Zbigniew Nowak



Było uroczystie i nostalgicznie

Serdeczne podziękowanie dla Szpitala w Sycowie Oddział Paliatywny oraz personelu medycznego za serce, trud, opiekę, za czas i poświęcenie, za wsparcie i empatię oraz miłą atmosferę na oddziale.

Wielkie podziękowanie ordynatorowi doktorowi Piotrowi Rogalskiemu za wiedzę, doświadczenie, profesjonalizm, a także cudowną i troskliwą opiekę nad naszą mamą.

Bardzo dziękujemy doktorowi Jackowi Polańskiemu oraz pielęgniarce oddziałowej pani Małgorzacie Pitner za ten uśmiech każdego dnia, za każde miłe słowo, pomoc oraz pogodę ducha, za duże serce.

Podziękowanie wszystkim lekarzom, pielęgniarkom, opiekunkom, rehabilitantom, paniom salowym za dużą pracowitość, zrozumiałość, wielką pomoc i wsparcie.

„Dziękuję” to za mało, żeby wyrazić naszą wdzięczność. Jesteście wspaniali i niezastąpieni. Rzadko można spotkać tak oddane i cudowne osoby.

Łucja Papier z rodziną



Każde drzewko ma swego opiekuna

TWARDOGÓRA • To jeszcze jedna inicjatywa upamiętniająca 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę.

Lasy Państwowe, które w tym roku świętują 95-lecie istnienia, zaprosiły do posadzenia własnego drzewka w ramach ogólnopolskiej akcji #sadziMy. Została ona zainicjowana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę i ma uświetnić stulecie odzyskania niepodległości. Od 26 kwietnia w siedzibie najbliższego nadleśnictwa każdy mógł odebrać sadzonkę i posadzić ją na własnym gruncie. Leśnicy przygotowali ponad 100 tys. sadzonek. Z zaproszenia do udziału w akcji skorzystało Stowarzyszenie Jana Pawła II w Twardogórze. W ostatni dzień kwietnia jego członkowie zajęli się sadzeniem dębów przy ulicy, która ma być nazwana Aleją Niepodległości - między rondami

Józefa Piłsudskiego i Niepodległości. A w przyszłości mają także zostać zamontowane ławki. Każda będzie miała napis związany z historycznym wydarzeniem.

W akcji sadzenia dębów wraz ze Stowarzyszeniem uczestniczyło Międzyszkolne Centrum Współpracy Regionalnej Szkół Podstawowych. Wśród 24 uczestników akcji byli: wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Twardogórze Renata Gąsior, Józef Mielnik, Tomasz Taciak, Marzanna Chrzanowska-Dryzd, Barbara Kałandziak, Małgorzata Noga, Danuta Olszańska z wnuczką Gabrysią. Najmłodszą uczestniczką była trzyletnia Blanka z tatą. W sumie posadzono około 50 drzewek. Każde ma kartkę z nazwiskiem sadzącego - opiekuna. Zabezpieczone zostało przed zniszczeniem dzięki palikom ofiarowanym przez właściciela tartaku Henryka Chrabańskiego.

Andrzej Głowacz



A i pań w OSP nie brakuje

CHELSTÓW • Świętowali sejmiorzy, świętowała strażacka młodzież.

4 maja, w dniu wspomnienia w Kościele katolickim św. Floriana - patrona strażaków, świętowali druhowie z gminy Twardogóra. Obchody rozpoczęto złożeniem kwiatów, zapaleniem zniczy i modlitwą na grobach zmarłych druhów, którzy leżą na cmentarzach w Twardogórze, Grabownie Wielkim, Grabownie Małym, Gószczu. W tym roku za miejsce świętowania wybrano Chelstów. Sygnałem do rozpoczęcia uroczystości był meldunek dowódcy komendanta OSP Gminy Twardogóra Marcina Badowskiego złożony prezesowi Zarządu Oddziału Gminnego OSP Zbigniewowi Potyrali, w obecności burmistrza Pawła Czulińskiego, prezesów - powiatowego OSP Witolda Michałowskiego, OSP Domasławice Wojciecha Maślaka, OSP Twardogóra Mateusza Szczęcha, inspektora zarządzania kryzysowego UMIG Krzysztofa Konarzewskiego.

Mszę świętą w intencji strażaków i ich rodzin w kościele św. Idziego

odprawił proboszcz z Twardogóry ks. Krzysztof Bucyk, który wygłosił okolicznościowe kazanie. Strażacy pełnili rolę ministrantów, a lektorem była Katarzyna Mimietz.

Po wspólnej modlitwie sztab, gospodarze, strażacy z jednostek OSP Domasławice, Grabowno, Gószcz i Twardogóra, z drużynami młodzieżowymi z Domasławic i Twardogóry, seniorami Lucjanem Kotem, Sylwestrem Wróblewskim, Stanisławem Ogrodnikiem, wdową Gertrudą Fertun udali się do Centrum Inicjatyw Wiejskich w Chelstowie. Obecni byli także radny powiatowy Alojzy Kulig i dyrektor GOSiR Jan Świerad.

Przed wspólnym posiłkiem prezes Zbigniew Potyrala przedstawił historię straży pożarnej od średniowiecza do czasów współczesnych, złożył życzenia pomyślności i wręczył odznaczenia. Otrzymał je: Dariusz Wojciechowski (35 lat służby), Grzegorz Wierzbicki (30 lat), Dominik Niedźwiedz (10 lat), Piotr Krawczyk (10 lat). Życzenia strażakom złożył też burmistrz Czuliński.

Andrzej Głowacz

Za odpady już 16 zł

TWARDOGÓRA. 8 radnych opowiedziało się za podniesieniem stawek za odpady. 6 było przeciw.

29 kwietnia odbyła się VII sesja Rady Miejskiej w Twardogórze. 14 radnych głosowało nad 10 uchwałami. Uchwały dotyczące zmian budżetu i w budżecie, ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych, upoważnienia kierownika MGOPS do prowadzenia postępowania i wydawania decyzji z zakresu pomocy materialnej dla uczniów i ustalenia regulaminu w tej sprawie, a także zmian statutu SZPZOZ, GOSiR i zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych nie budziły kontrowersji. Inaczej było z ustaleniem opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Burmistrz Paweł Czuliński przedstawił dokładną analizę kosztów związanych z utrzymaniem czystości. Zgodnie z Ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach system gospodarowania odpadami komunalnymi zorganizowany przez gminę powinien się samofinansować. W gminie Twardogóra stawki opłat pozostawały na stałym poziomie, pomimo wzrostu kosztów. Przeprowadzona symulacja opłat za gospodarowanie odpadami w nieruchomościach zamieszkałych wykazała, że przy uwzględnieniu obowiązującego harmonogramu odbioru oraz przyjmując ceny z postępowań przetargowych na 2019 rok, w przypadku zwiększenia obowiązującej stawki z 11 na



Wśród gości był radny powiatowy Alojzy Kulig

16 zł oraz przy wzroście opłat za pojemnik z nieruchomości niezamieszkałych, dochody gminy, zwiększyłyby się o 798.192 zł w skali roku. W dalszym ciągu koszty poniesione przez gminę znacznie przewyższałyby uzyskane dochody. Podwyższona opłata zasili tegoroczny budżet tylko za okres 7 miesięcy tego roku - poinformował burmistrz.

Przewodniczący Mieczysław Kowalski podał proponowane w uchwale stawki: od osoby zamieszkującej daną nieruchomość - 16 zł, za pojemniki o pojemności 110 l - 24 zł, 240 l - 49 zł, 1100 l - 216 zł, 7000 l - 1300 zł. Jeżeli odpady nie są odbierane selektywnie, stawka zostanie podwojona.

Radny Józef Mielnik proponował, aby przeprowadzić dokładniejszą analizę i przełożyć głosowanie. Natomiast radny Jerzy Chrzan poinformował, że na posiedzeniu komisji proponował stawkę 15 zł od osoby.

W ostateczności uchwała przeszła ośmioma głosami przy sześciu przeciwności.

Radny powiatowy Alojzy Kulig poinformował, że zaplanowano przebudowę drogi powiatowej nr 1480D na odcinku Twardogóra - Grabowno Wielkie, wykonanie chodnika na drodze powiatowej 1480D w Grabownie Wielkim oraz modernizację kotłowni w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Twardogórze.

Andrzej Głowacz

Gol księdza proboszcza

TWARDOGÓRA • Mecz piłki nożnej wygrali gospodarze, ale nie to było najważniejsze w trakcie dorocznego wydarzenia.

Tegoroczna XXXIX Pielgrzymka Ministrantów do Twardogóry „Ugryźć świętość” trwała od 30 kwietnia do 3 maja. Organizatorami byli salezjanie z wrocławskiej inspektorii, przy wsparciu animatorów i pomocy sponsorów. W tym majowym świętowaniu wzięło udział około 500 ministrantów i lektorów z parafii salezjańskich i diecezjalnych. A czas spędzali na zabawie, modlitwie i rywalizacji sportowej. Pierwszą imprezą był mecz Salezjanie - Twardogórzanie. Pierwszego gola twardogórzanom strzelił występujący w barwach salezjanów ks. proboszcz Krzysztof Bucyk sdb. Odpowiedzią było osiem bramek. Salezjanie gospodarzom dorzucili jeszcze dwie bramki. Po zwycięstwie 8:3 puchar pozostał w drużynie twardogórzan. We wtorkowy wieczór wszyscy spotkali się przy scenie przy szkole nr 2, gdzie nastąpiło uroczyste otwarcie PiM-u. W radosne świętowanie wprowadził zespół kleryków. Na scenie pojawili się organizatorzy - gospodarze: ks. proboszcz Krzysztof Bucyk sdb, ks. inspektor Jarosław Pizoń sdb, burmistrz Paweł Czuliński, wicedyrektor SP 2 Renata Gąsior, ks. Tomasz Hawrylewicz sdb, ks. Bartłomiej Polański sdb, którzy skierowali ciepłe słowa w stronę uczestników, a ks. inspektor otworzył PiM. Następnie zapłonął znicz sygnalizujący, że rozpoczął się piękny czas braterskiej rywalizacji. W radosnym marszu z figurą



Religijny aspekt był najważniejszy

Maryi wyruszone do bazyliki. Tam młodzież z Tarnowskich Gór przygotowała scenkę ukazującą się wspólnoty.

Na dzień 1 maja organizatorzy zaprosili rodziców ministrantów i lektorów. Mieli okazję oni nie tylko zobaczyć, w czym uczestniczą ich dzieci, ale także wziąć udział w niektórych rywalizacjach sportowych i zdobyć dodatkowe punkty. Obok rywalizacji sportowych toczyły się konkursy, np. wiedzy o świętości oraz znajomości pieśni maryjnych. Członkowie LSO uczestniczyli w Eucharystii, brali udział w spotkaniach formacyjnych, nabożeństwach, a dzień kończył się „słówkiem”. Na scenie wystąpili DJ'e wraz z raperem Bęsiem, który podzielił się swoim świadectwem nawrócenia. Obecny był także freestyler Paweł Skórka,

który pokazał triki żonglerskie z piłką nożną.

Ponieważ drugiego maja obchodzony był Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, zaproszono delegację żołnierzy. Uroczystości umieszcili flagę na maszcie przy bazylice.

Po uroczystej Eucharystii, której przewodniczył ks. inspektor Jarosław Pizoń, nastąpiło wyłonienie najlepszej LSO. Na wynik całościowy składają się punkty nie tylko zebrane w ciągu majowych dni, ale za udział w rozgrywkach organizowanych w ciągu roku. W tym roku puchar przechodni odebrała LSO z parafii św. Michała Archaniola we Wrocławiu. Drugie miejsce zajęła LSO z Twardogóry, której opiekunem jest ks. Jacek Bielski sdb, a trzecie z parafii św. Jana Bosko w Poznaniu.

Andrzej Głowacz

To miała być tradycyjna strażacka gala ochotników pełniących służbę w jednostkach OSP w gminie Bierutów. Uroczystości rozpoczęło nabożeństwo w kościele Świętej Katarzyny, a okolicznościową homilię wygłosił ksiądz proboszcz Ryszard Znamirowski. Po mszy strażacy, poczty sztandarowe oraz bierutowski samorządowcy w zwartej kolumnie, przy dźwiękach orkiestry, udali się na plac przed byłym ratuszem, gdzie kontynuowano strażackie święto.

- Pragnę państwu serdecznie podziękować za ofiarną służbę, za to, że w świętek, piątek jesteście na każde wezwanie. Ratujecie życie, zdrowie, mienie, środowisko, jesteście jako jedni z pierwszych na miejscu wypadków komunikacyjnych i tzw. izolowanych zdarzeń medycznych, niejednokrotnie ratując ludziom życie. Dziękuję wam także za to, że jesteście filarem swoich małych społeczności lokalnych, za to że zawsze można na was liczyć, a niemal każda wieś i sołectwo w gminie Bierutów strażą stoi. Był dla mnie niezwykle budujący widok waszego zaangażowania, poświęcenia, z jakim broniliście mienia podczas wielkiego pożaru w Poniedziałek Wielkanocny. To wszystko unaoczniało nam, że w straż pożarną trzeba inwestować, co przy tej okazji deklaruję - mówił do strażaków burmistrz **Piotr Sawicki**.

A kiedy burmistrz z komendantem powiatowym straży rozpoczęli wręczanie odznaczeń, nagle zawyła alarmowa syrena. Nie był to jednak element obchodów. Okazało się, że ponownie wybuchł pożar w Bieramociu! Część strażaków

Służba nie drużba

BIERUTÓW. Niespodziewana akcja podczas strażackiej akademii.



OSP wciąż przyciąga w swe szeregi

ruszyła na ratunek, ale akademii nie przerwano.

- Dzisiejsze zdarzenie z pożarem w trakcie akademii pokazuje, że musicie być cały czas w gotowości, bo jak mówi mądre przysłowie: Strażakiem się jest, a nie się nim bywa. Nie będę nikogo wyróżniał, bo 6 gminnych bierutowskich

jednostek, w tym 3 w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym wielokrotnie udowodniło, że zawsze można na nie liczyć. Za to wam serdecznie dziękuję - mówił do druhów i druhen komendant powiatowy PSP brygadier **Andrzej Fischer**. Przypomniawszy też, że dwa lata temu podczas podobnej

uroczystości również był alarm i wyjazd jednostek uczestniczących w paradzie. - Taka to jest służba - skwitował sytuację.

Gratulacje strażakom składali także przewodnicząca Rady Gminy Irena Wysocka-Przybyłek oraz prezes OSP Bierutów Magdalena Mielcarska.

Gala, którą prowadził komendant miejsko-gminny OSP Jarosław Kwiecieński, była okazją do uhonorowania wyróżniających się strażaków oraz wręczenie medali za wieloletnią służbę w OSP. Tym razem przyznano 26 odznaczeń.

Szczególne gratulacje Andrzej Fischer złożył strażakom-seniorom. Byli wśród nich druhowie: Kazimierz Machocki (40 lat służby), Marian Kutowski (50 lat) oraz Franciszek Zybult (60 lat).

Muzycznym uzupełnieniem strażackiego święta był koncert orkiestry dętej z Pasikurów. Ciekawostką jest fakt, że orkiestra korzysta z instrumentów i nut odkupionych z Bierutowa po likwidacji miejscowej orkiestry strażackiej. Teraz w dowód sympatii muzycy z Piskorowic przekazali komendantowi OSP odnowiony bęben z oryginalnym herbem Bierutowa.

Grzegorz Huk

ODZNACZENI

Odznaka „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza”

złota: Zuzanna Kazimierowicz, Anna Lasoń, Natalia Pawłowska, Martyna Rostek, Julia Zakrzewska
srebrna: Daria Braś, Amelia Kaczmarek, Igor Wydmuch, Tomasz Lasoń, Tomasz Pawłowski

Odznaka „Za wysługę”: 10 lat - Tomasz Dębski, Łukasz Kasprzyk, 15 lat - Piotr Libera, Przemysław Sędkowski, 20 lat - Radosław Gonciarz, Kamil Janiak, Marek Kuźma, Marek Przytuła, Mirosław Szał, 25 lat - Danuta Bielicka, Tadeusz Gardziewicz, 35 lat - Paweł Gałka, Jan Jarosiński, 40 lat - Kazimierz Machocki, 50 lat - Marian Kutowski, 60 lat - Franciszek Zybult

Fabryka Mebli - **BODZIO** Zaprasza



Sofa - Paris

1739,-

www.bodzio.pl



ZAPRASZAMY!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3997240

3-dniowy termin realizacji zamówienia! Dostawa GRATIS powyżej 600zł

**Kolekcja 1000
artykułów
wyposażenia wnetrz!**

Klasa B

GRUPA III

Bukowinka - Kaszowo	2:0
Biedaszków - Komorów	6:3
Ujeździec M. - Ujeździec W.	3:2
Zawonia - Postolin	4:0

TABELA

1. Dobroszyce	15	37	41-8
2. Zawonia	15	34	56-15
3. Kaszowo	14	27	30-14
4. Bukowinka	14	26	34-24
5. Szczodrów	14	24	39-35
6. Ujeździec W.	15	21	37-22
7. Biedaszków	14	19	37-46
8. Komorów	14	16	25-34
9. Ujeździec M.	15	14	39-41
10. Postolin	15	8	11-44
11. Sokolowice	15	1	14-80

GRUPA IV

AP Oleśnica - Węgrów	2:5
Dobrzeń - Pawłowice II	3:1
Gręboszyce - Różanka	5:0
Długoleka - Stradomia	3:0 vo
Dziadowa Kłoda - Kamień	5:1
Borowa - Syców II	3:0 vo
Wabienice - Byków	5:4

TABELA

1. Długoleka	19	48	73-26
2. Węgrów	21	48	72-25
3. Różanka	21	41	61-29
4. AP Oleśnica	20	38	55-40
5. Pawłowice II	21	34	66-45
6. Dziadowa Kłoda	20	34	56-40
7. Stradomia	19	34	55-41
8. Gręboszyce	21	31	40-35
9. Borowa	21	28	44-64
10. Dobrzeń	21	26	46-53
11. Byków	21	26	58-50
12. Wabienice	21	24	43-68
13. Pruszyce	20	16	32-80
14. Kamień	20	10	25-74
15. Syców II	20	9	19-75

GRUPA V

Chwałowice - Zbytowa	2:1
Krzeczyn - Kopalina	5:1
Chrzastawa - Wratislavia	3:1
Milocice - Grędzina	0:9
Wilczyce - Śliwice	8:0
Wójcice - Sołtysovice	3:1
Sparta Wr. - Wojnowice	0:0

TABELA

1. Chwałowice	21	53	73-22
2. Zbytowa	21	52	85-20
3. Chrzastawa	21	47	77-26
4. Grędzina	20	38	52-34
5. Krzeczyn	21	34	56-37
6. Wilczyce	20	33	67-48
7. Milocice	20	31	37-28
8. Wratislavia II	21	29	62-49
9. Wojnowice	20	27	60-52
10. Sołtysovice	20	27	42-50
11. Sparta II Wr.	21	24	42-36
12. Wójcice	20	23	43-42
13. Śliwice	20	20	35-72
14. Kopalina	21	7	31-110
15. Milocice	21	0	13-149

SPORT W SKRÓCIE

Blisko dwucyfrowki

...było w meczu klasy okręgowej trampkarzy Pogon Oleśnica - Strzeliniana Strzelin. MKS wygrał aż 9:1. Bramki dla gospodarzy strzelali: Bartosz Śliwiński - 4, Bartek Maślanka, Michał Królik - 2, Szymon Deszcz i Jakub Osiński.



Na obóz z koszykarzami?

Team-Plast Koszykarski Klub Oleśnica organizuje obóz letni w Glucholazach dla dzieci i młodzieży w przedziale wiekowym 2002-2010. Termin: 20 - 30 sierpnia. Koszt: 1350 zł.



Klasa okręgowa

Wzrosła ochota, ważna sobota

Po wyjazdowych wygranych Pogoni i Wiwy ochota na awans jakby większa... Bardzo ważna dla losów rywalizacji będzie najbliższa sobota!

Rozłożona na raty 22. kolejka klasy okręgowej była udana dla Pogoni i Wiwy, nieudana dla Widawy.

Już 1 maja do Energetyka Siechnice pojechali goszczanie. Mecz z ekipą Marcina Józefowicza zaczęli źle. W 34. min Kacper Stańko wyprowadził miejscowych na prowadzenie. Ale jeszcze przed przerwą, w 41. min, wyrównał Jakub Budzowski. A po zmianie stron trafiali już tylko przyjezdni. W 53. min Piotr Kotwa, pięć minut później Jakub Wojciechowski, a w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry wynik na 1:4 ustalił Adrian Dąbrowski.

W sobotę 4 maja na wyjeździe z KS Żorawiną zagrała Widawa. Mecz nie miał większej historii. Goście ulegli 1:4. Honorowe trafienie dla bierutowian zaliczył Daniel Magiera. Sytuacja naszej ekipy w tabeli robi się coraz trudniejsza.

I wreszcie w niedzielę z Orłem Pawłowice zmierzyła się oleśnicka Pogon. I zanotowała drugie wiosenne zwycięstwo. Drugie wyjazdowe. Na 0:1 trafił z karnego Adrian Miodek. Gospodarze wyrównali, ale kolejne trafienia - Michała Hałapacza i ponownie Miodka - dały gościom wygraną 3:1.

Teraz nasze drużyny czeka niezwykle ważna sobota. 11 maja wie-



Pogon wraca na zwycięską ścieżkę?



Goszczanie wrócili z tarczą

czorem będzie można o wiele więcej powiedzieć na temat ewentualnych szans Pogoni i Wiwy na awans.

Piłkarską sobotę w powiecie zacznie o godz. 15 Wiwa, która podejmie Olimpię Podgaj. Trzy punkty utrzymają Wiwę blisko czołówki. I będą ważne dla bierutowian, którzy sąsiadują z Olimpią w tabeli.

Clou soboty to mecz o godz. 16. Na Brzozową przyjedzie Moto Jelcz Oława. Wygrana gospodarzy pozwoli im wciąż realnie myśleć o awansie. Remis nic Pogoni nie

daje. Porażka to w praktyce koniec marzeń...

A o godz. 17 Widawa podejmie Zachód Sobótkę, czyli wicelidera. Gdyby bierutowianie pokusili się o niespodziankę i wygrali, to i oni oddalą się od strefy spadkowej, i zagrają dla MKS-u i Wiwy.

(ror)

TAK GRALI INNI

Sobótka - Radwanice	4:1
Podgaj - Czarni Jelcz	3:4
Brzezina - Środa	3:2
Strzelin - Parasol Wr.	1:1
Moto Jelcz - Kobierzycze	3:1

TABELA

1. Moto Jelcz	22	46	42-20
2. Sobótka	22	45	44-25
3. Środa	22	42	37-23
4. Brzezina	22	41	45-34
5. Goszcz	22	39	54-32
6. Oleśnica	22	39	44-30
7. Czarni Jelcz	22	38	46-36
8. Żorawina	22	37	33-25
9. Pawłowice	22	37	42-37
10. Kobierzycze	22	34	55-32
11. Parasol Wr.	22	25	25-38
12. Podgaj	22	21	44-58
13. Bierutów	22	21	34-58
14. Radwanice	22	18	30-48
15. Siechnice	22	13	23-51
16. Strzelin	22	5	12-63

Klasa A grupa II

Koniec marzeń Międzyborza?

Lotnik wciąż w grze. A Zenit? Chyba już nie...

Nadzieja umiera ostatnia...

Zenit 1 (0)
Burza 3 (1)

ZENIT: P. Golimowski (82. Smak), Modzelewski (59. Bartnik), Schubert, Sieracek Z, Napieralski, Kluźniak, Nowak, Gaik Z, Witw (75. Gawin), Płoch (68. R. Golimowski).

Przystępując do meczu z Burzą Godzieszową piłkarze Zenitu zdawali sobie sprawę, że tylko zwycięstwo pozwoli im myśleć o zachowaniu szans w walce o awans. Ograć wicelidera tabeli to był ich cel. Niestety, stało się inaczej i teraz walka o awans będzie już niezwykle trudna. Można nawet zadać pytanie, czy nie zostanie już wyłącznie w sferze marzeń?

Zenit rozpoczął z dużym respektem dla rutynowanego przeciwnika. Chyba za dużym, z czego rywale skrzętnie skorzystali, uzyskując z miejsca zdecydowaną przewagę. Już w 2. min Maciej Fitowski mógł dać prowadzenie swojej ekipie, ale na szczęście dla gospodarzy piłka po jego mocnym strzale trafiła tylko w poprzeczkę. Ta akcja jeszcze bardziej usztyniła podopiecznych trenera Ulkowskiego, którzy w żaden sposób nie potrafili sobie poradzić z grającymi ostrym pressingiem gośćmi. Jedyny jaśniejszy moment graczy Zenitu w pierwszej połowie miał miejsce w 21. min. Wówczas kapitalnym długim podaniem popisał się Witw, który stworzył idealną okazję do strzelenia gola Napieralskiemu. Bramka nie padła dzięki ofiarnej interwencji Mularskiego, ale sytuacja ta pozwoliła uwierzyć gospodarzom, że rywala też

można zaskoczyć, grając tylko nieco bardziej dokładnie i wywierając na nim większą presję. Mecz się wyrównał, ale ostatnie słowo w tej części należało jednak do przyjezdnych, którzy w 31. min wyszli na prowadzenie. Akcję rozpoczął Mróz, uruchamiając na prawym skrzydle Maziarza, ten błyskawicznie zacentrował w pole karne Zenitu, a tu najwyższej wysokości Mateusz Słomski i celną główką zaskoczył Golimowskiego

Druga odsłona rozpoczęła się podobnie do pierwszej, bo już po 2 minutach piłka wylądowała na poprzeczce bramki gospodarzy po uderzeniu Słomskiego. Zrobiło się znowu gorąco... Kilka minut po tym zdarzeniu goście wyprowadzili błyskawiczną kontrę, której na szczęście dla Zenitu nie wykorzystał Fitowski, pudłując w sytuacji sam na sam z Golimowskim. Tym razem te dwie okazje przyjezdnych nie przstraszyły jednak miejscowych piłkarzy. Wręcz odwrotnie, zareagowali na nie tak, jak powinni, czyli zdecydowanym atakiem.

Ich starania zostały uwieńczone sukcesem w 57. min. Wówczas, tuż przed polem karnym Burzy, Majchrowicz sfaułował Napieralskiego, za co sędzia bez wahania podyktował rzut wolny bezpośredni. Prawie doskonale wykonał go Sieracek. Prawie, bowiem pechowo trafił piłką tylko w słupek. Na szczęście największym sprytem po jej odbiciu wykazał się Adam Napieralski, który dopadł do niej pierwszy i z bliska nie dał najmniejszych szans na obronę Jamowskiemu. Był więc remis. Remis, który nie urządził w tym momencie żadnej z ekip.

Obie postanowiły więc powalczyć o całą pulę, angażując wszystkie swo-



Dominik Schubert z Zenitu (po prawej) w ostrym pojedynku z Jakubem Maleckim (Burza)

je siły i umiejętności. Lepsi pod tym względem okazali się, niestety, goście, którzy najpierw, w 75. min, wyszli ponownie na prowadzenie po ładnej kontrze i celnym strzale Łukasza Majchrowskiego, a następnie, już w doliczonym czasie gry, całkiem pograżyli gospodarzy, trafiając w do siatki Golimowskiego po raz trzeci. Po ostatnim gwizdku sędziego goście nie ukrywali swojej olbrzymiej radości, tańcząc i śpiewając na środku boiska. Oni szanse na awans zdecydowanie zwiększyli. A Zenit? Cóż, nadzieja zawsze umiera ostatnia...

Witold Lechowicz

WYNIKI

Twardogóra - Syców	4:0
--------------------	-----

Solniki Małe - Kielczów	4:5
Międzybórz - Godzieszowa	1:3
Dobroszów - Łozina	1:4
Pasikurów - Sułów	1:1
Kuźniczysko - Milicz	2:0

TABELA

1. Sułów	19	42	55-17
2. Godzieszowa	19	41	70-27
3. Twardogóra	19	40	55-29
4. Kuźniczysko	19	40	50-28
5. Międzybórz	19	35	54-33
6. Milicz	19	35	57-30
7. Kielczów	19	28	44-28
8. Łozina	19	28	28-22
9. Gądkowice	19	26	45-40
10. Syców	19	25	47-49
11. Pasikurów	19	19	30-39
12. Dobroszów	19	16	30-48
13. Łazy	19	4	24-107
14. Solniki Małe	19	3	15-86

Piękne bramki, wielkie emocje



Do tego zdjęcia będą w przyszłości powracać...

Zespół SP6 Oleśnica mistrzem powiatu w minipilce nożnej.

Na orliku przy Szkole Podstawowej w Bierutowie odbyły się Mistrzostwa Powiatu Oleśnickiego w minipilce nożnej szkół podstawowych w kategorii chłopców w ramach Powiatowych Igrzysk Dzieci. Organizatorem rywalizacji był Powiatowy Szkolny Związek Sportowy Oleśnicy. Drużyny z rocznika 2006 i młodszy

składały się z 5 zawodników w polu i bramkarza oraz 5 rezerwowych. Mistrzowie z SP6 Oleśnica pokonali 8:0 SP Smolna, 2:0 SP Bierutów, 5:0 SP7 Oleśnica i 5:1 SP Dobroszyce. Skład zwycięskiej drużyny: Michał Drzewicz, Jakub Markowski, Wiktor Krajewski, Michał Wróblewski, Igor Cichecki, Jakub Giedyk, Maciej Łuszczynski, Wojciech Morzyk. Zespół do zwycięstwa poprowadził Dariusz Świerczyński.

Drużyny zostały udekorowane pamiątkowymi dyplomami i medalami. Do rozgrywek wyższego szczebla awansowali zwycięzcy.

KOLEJNOŚĆ

1. SP6 Oleśnica
2. SP Bierutów
3. SP Dobroszyce
4. SP7 Oleśnica
5. SP Smolna

(ws)

Dla Nikodema wokół stadionu

182 osoby stanęły na starcie biegu głównego.

KS Diament Twardogóra był organizatorem imprezy Bieg Wokół Stadionu. Na twardogórskim obiekcie rywalizowano na 10 i 5 km oraz w nordic walking. Były też biegi dzieci i młodzieży. W tych ostatnich udział wzięło 140 zawodników. Na starcie biegu głównego stanęło 182 osoby. Podczas imprezy została przeprowadzona zbiórka pieniędzy na leczenie stópki Nikodema Targoni z Twardogóry. - Rodzina chłopca bardzo dziękuje wszystkim za wsparcie. Pamiętajcie, że cały czas można nas wspomóc w zbiórce na portalu [Się-Pomaga](#) - mówi mama Nikosia. W ramach zwycięzcy i miejsca w dziesiątkę zawodników z naszego powiatu.

(ws)



Pobiegło ich 182

9. Irena Zawierucha Oleśnica
10. Danuta Szymańska Oleśnica
BIEG MALUCHA 2012 i młodszy
1. Igor Kasprzyk Ostrów Wlkp.
2. Wojciech Wodnicki Goszcz
3. Mieszko Trytek Siedlęcín
5. Jan Wlazko Twardogóra
6. Jakub Pietrzak Twardogóra
7. Kornel Przytuła Oleśnica

1. Nikola Krawczyk Twardogóra
3. Franciszka Kęska Twardogóra
4. Gabriela Kita Nowa Wieś Goszczańska
5. Maria Muzyka Oleśnica
7. Anna Dalaszczyk Grabowno Wielkie
8. Anastazja Niełacna Bukowina Sycowska
9. Emilia Białecka Goszcz
10. Oliwia Frączak Twardogóra

- 2009-2011**
1. Franek Szymczyk Stradomia
2. Kajetan Matusiak Twardogóra
7. Javier Balas Twardogóra
10. Oliwier Rudkiewicz Twardogóra
1. Weronika Świtoń Bukowina Sycowska

2. Martyna Długaj Twardogóra
4. Nata Tracz Oleśnica
6. Marcelina Matusiak Twardogóra
9. Antosia Szymczyk Stradomia

MŁODZIEŻ

juńior

1. Marcel Wika Parzynów
5. Gracjan Kazimierski Twardogóra
7. Mateusz Biernat Bukowina Sycowska
9. Michał Sobiński Goszcz

1. Hanna Sipurzyńska Bałdowice
7. Joanna Niełacna Bukowina Sycowska
8. Maja Kaźmierska Twardogóra
10. Milena Kita Nowa Wieś Goszczańska

2003-2005

1. Ewa Kaczmarek Strzelin
5. Gabriela Łyjak Twardogóra
6. Anastasiia Babichuk Twardogóra
7. Anita Salamon Międzybórz

1. Kamil Kauka Mąkoszyce
3. Michał Kuś Twardogóra
5. Mateusz Górczyński Twardogóra

SENIORZY

10 km

1. Michał Przerwa Ostrów Wlkp.
2. Łukasz Orłowski Wrocław
3. Pontus Robert Oleśnica
5. Łukasz Sobera Twardogóra
7. Arkadiusz Zawierucha Działowice

5 km

1. Emil Sudolski Oleśnica
2. Grzegorz Rogala Ostrów Wlkp.
3. Karol Komorowski Prusice
5. Robert Kowalczyk Międzybórz
6. Sławomir Sobiński Goszcz
7. Mirosław Walaszczyk Oleśnica
8. Mateusz Musiał Oleśnica

nordic walking

1. Marek Zbyrty Nowa Ruda
2. Mieczysław Wojdyła Wrocław
3. Konrad Sitkowski Dobroszyce
8. Ewelina Sienkiewicz Oleśnica

Na Śnieżkę dla Bartka



Każdy przebiegł dla Bartka ponad 40 km

Biegli 16 godzin. Celem były Śnieżka i pomoc dla czterolatka.

1 maja w samo południe z Rynku w Oleśnicy wyruszyła pierwsza zmiana sztafety na Śnieżkę. Po ok. 16 godzinach biegu (suma przewyższeń to około 2200 metrów) szczyt Karkonoszy - Śnieżka, 1602 m n.p.m. - został zdobyty.

Sztafeta składała się z czterech biegaczy. To Dariusz Karczyński, Rafał Czerwiński, Marcin Ciepluch, Jacek Szandała oraz Paweł Tąta jako osoba wspierająca. Każdy z biegających pokonał łącznie ponad 40 km.

Bieg miał cel charytatywny - to była „Śnieżka dla Bartka”. 4-letni chłopiec z autyzmem z Oleśnicy uczy się mówić i jest na etapie powtarzania słów, nazywania rzeczy,

które go otaczają. Celem jest, aby zacząć mówić poprawnie, wyraźnie i rozmawiać dialogowo, aby mówić nie tylko w środowisku domowym, ale komunikować się w każdym otoczeniu. W związku z tym potrzebuje specjalistycznych badań i wielu kosztownych terapii.

O biegu i całej akcji sportowcy opowiadali w niedzielę w Szuwary Cafe. Dowiedzieliśmy się, że do celu brakuje niecałe 2.000 zł. Od przyszłego tygodnia uruchomiona zostanie licytacja, która ma pomóc w zebraniu potrzebnych środków. Zostanie ona udostępniona na Facebooku („Śnieżka dla Bartka”). Również podczas spotkania można było wrzucić pieniądze do puszek. Cały czas trwa zbiórka na [zrzutka.pl/kvhn9n](#).

(ror)

Wielka Rolka Oleśnicka



Nie brakowało ostrej rywalizacji

Frekwencja, pomimo majówki i nie najlepszej pogody, dopisała.

Oleśnicka Rolka maj 2019 już za nami. Uczestnikom towarzyszył dobry humor, zabawa i zdrowa sportowa rywalizacja.

Zwycięzcy kategorii VIII RollerCup Oleśnica w ramach.

(ws)

NIE TYLKO ROLKI

hulajnogi: Michalina Koper, Tymoteusz Kral
nartorolki: Wojciech Maciukiewicz

rolki:
(0-6 lat) Michalina Kopeć, Mateusz Paliwoda
(7-9 lat) Alicja Dyrka, Marek Motala
(10-12 lat) Maja Prohos, Jakub Libner

(13-15 lat) Jakub Garbaczewski, Zuzanna Czuczwała
(19-30 lat) Natalia Haszczyk, Jurij Szawłow
(31-40 lat) Marek Gadawski, Iwona Garbaczewska
(41-51 lat) Andrzej Lewicki, Elżbieta Wrona-Figura(52 plus) Wojciech Maciukiewicz

WIELKA OLEŚNICKA

1. Natalia Haszczyk
2. Iwona Garbaczewska
3. Elżbieta Wrona-Figura
1. Marek Gadawski
2. Jurij Szawłow
3. Dawid Malinowski

WYŚCIG NA ROLKACH SZYBKICH

1. Agata Borowik
1. Dawid Malinowski

Trzy bramki na mecz



... strzelali żacy Pogoni na turnieju w Grodkowie. Zespół Piotra Nasiadka rozegrał 8 spotkań po 15 minut, strzelił 24 gole, stracił 12. Wygrał 3:2 ze Spartą Ziębice, 6:2 z LZS Grodków, 4:2 z LZS Starowice, 4:0 z Gładami, 2:0 z Wołczynem, 3:1 ze Stalą Brzeg, zremisował 1:1 z AP Reiss Kępno i uległ 1:4 Hattrikowi Glucholazy.

(ws)

DAMY PRACĘ

Jednorazowy wpis do tej rubryki kosztuje 5 zł

■ **KUCHARKA** - 2 osoby ■ **POMOC KUCHENNA** - 2 osoby ■ **KELNERKI** - 2 osoby na weekend ■ **PANIE DO SPRZĄTANIA** - 2 osoby ■ Kryształowy Dwór, Spalice ul. Warszawska 9. Tel. 602-459-919.

PRACA

■ Zatrudnimy RECEPTIONISTĘ. Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotelamber.pl

■ Zatrudnię pracowników z Ukrainy - mężczyzn. Tel. 601-951-678.

■ Przyjmę do pracy brukarza i pomocnika. Tel. 699-858-698.

■ Szukam opiekunki do chorej osoby. Tel. 699-858-698.

■ Zatrudnię pracownika na umowę o pracę na pełny etat. Mile widziane doświadczenie w branży mechanicznej / motoryzacyjnej. Tel. 600 432 193.

bardzo dobry, wym. dł. 95 cm, głęb. 40 cm, wys. 50 cm. Tel. 669-423-611.

KUPIE

■ Kupię książki, płyty. Dojazd, gotówka 509-675-586, 508-245-450.

USŁUGI

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty. Tel. 698-242-632.

■ Naprawa pralek Waldemar Płaneta, ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

Zatrudnimy akwizytora reklam

Tel. 601-78-51-63

■ W związku z ciągłym rozwojem sektora gastronomicznego GRUPY AMBER poszukujemy ambitnych kandydatów na stanowisko KUCHARZA w THE AMBER Business & Spa Hotel Oleśnica - Cieśle. Aplikacje prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@hotelamber.pl kontakt telefoniczny: 601 474 015.

■ Zatrudnię dwie kobiety do przyuczenia w szwalni. Tel. 502-677-474.

SPRZEDAM

■ Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt. Tel. 790-883-249.

■ Sprzedam tanio kamień ogrodowy (granit) na skalniak lub aranżację ogrodu. Tel. 601-785-163.

■ Sprzedam lub wynajmę tablicę reklamową przy ruchliwej trasie Oleśnica - Spalice. Tel. 606-874-272.

■ Sprzedam tanio szklany stolik TV, trzy poziomy, stan

Deski tarasowe, podłogowe, listwy ozdobne, ceny producenta. Tel. 601-973-247.

■ Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

■ Usługi budowlane: ocieplenia, elewacje, okna, elektryka, automatyka, wentylacja mechaniczna. www.ips-olenicz.pl tel 509-488-166.

■ Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z mixokrety. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

WESELA 18-TKI komunie, przyjęcia, noclegi. Kryształowy Dwór Tel. 602-459-919

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowej. Tel. 604-511-683.

■ Pranie dywanów, kanap, aut. Tel. 535-679-346.

■ **ELEKTRYK.** Tel. 537-393-225.



■ Remonty mieszkań. Tel. 889-659-901.

■ Usługi brukarskie - tanio, szybko i solidnie, szybkie terminy. Tel. 661-392-957.

FINANSE

UBEZPIECZENIA OC/AC MAJĄTEK ŻYCIE

Oleśnica ul. Młynarska 7 lok. nr 7 parter

■ **Biuro Rachunkowe „Dekret”.** Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

KREDYTY
■ gotówkowe, konsolidacyjne,
■ bankowe i pozabankowe
■ bez BIK
Oleśnica, ul. Młynarska 7/7, parter
Tel. 71-721-81-67.

TURYSTYKA

■ Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %. OPAL-Rzemieśnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Egzotyka-przedsprzedaż 2019. Rabat do 1000 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wyspy Zielonego Przylądka

3700 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Lato 2019, 40% zniżki, parking za 1 zł, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ Codziennie last minute - tydzień 999 zł, wszystko w cenie. OPAL Oleśnica, Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Gruzja 1999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 1999 zł, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-wszystko w cenie, 7 dni, 886 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

MIESZKANIA

SPRZEDAM

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

■ Sprzedam mieszkanie 90 m² w pałacu w Bogusławicach, I p., 2 garaże, 2 piwnice, 108.000 zł do negocjacji. Tel. 608-116-023.

■ Sprzedam apartament 91 m², III p., 1 m² - 5.300 zł, 4 pokoje (w tym salon z kominkiem + aneks kuchenny), 2 balkony, 2 łazienki, 2 piwnice, klimatyzacja, bardzo wysoki standard. Oleśnica, ul. Otwarta 2E. Więcej informacji www.otodom.pl. Tel. 691-409-106, 608-085-002.

■ Sprzedam mieszkanie 110 m², 4 pokoje, w Oleśnicy. Tel. 502-040-638.

WYNAJMĘ

■ Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, umeblowane, 11 listopada. Tel. 601-587-811 lub 71-315-21-29.

LOKALE

■ Do wynajęcia hala 150 m², Oleśnica, ul. Reymonta. Tel. 797-285-641.

■ Do wynajęcia lokal 62 m², ul. Traugutta w Oleśnicy. Tel. 693-072-957, 71-314-24-26.

DOMY

■ Sprzedam dom o pow. ok. 130 m² przy ul. Przyjaźni w Oleśnicy na działce 611 m², po generalnym remoncie w środku, podzielony na 2 mieszkania ze wspólnym wejściem, z możliwością połączenia w 1. Tel. 661-895-195.

■ Sprzedam dom (przy lesie) ok. 200 m² w Twardogórze lub zamienię na mieszkanie w Oleśnicy ok. 50 m² z dopłatą. Tel. 604-529-598.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 603-848-915.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Oleśnicy przy ul. Przyjaźni/Krzywoustego o pow. 1008 m². Tel. 661-895-195.

■ Sprzedam działkę budowlaną 11,11 ara w Oleśnicy. Tel.

782-280-419.

GARAŻE

■ Kupię garaż murowany własnościowy w Oleśnicy, suchy, bez przeciekającego dachu. Tel. 601-785-165.

ROLNICZE

■ Sprzedam humus. Tel. 601-975-633.

■ Sprzedaż młodych kur niosek. Ferma Drobiu Kolonia Strzelce. Tel. 601-934-459.

■ Sprzedam kombajn do ziemniaków, cena do uzgodnienia. Tel. 785-204-559.

■ Sprzedam koguty 7-miesięczne z wolnego wybiegu po 25 zł/szt. i kaczkorki rasy Pekin 7-tygodniowe po 13 zł/szt. Nieciszów k. Oleśnicy. Tel. 603-506-680.

ZWIERZĘTA

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wypalanych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

LEKARSKIE

■ **ZBIGNIEW OLEJNIK** specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

ALERGOLOG

Jolanta Hołda
Oleśnica, Laboratorium PROMED
ul. Krzywoustego 3C
Syców, ul. Daszyńskiego 4
reistracja: 604 19 19 91
szczegóły:
www.alergolog-holda.pl

■ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytnia 28. Tel. 503-155-095.

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy

SERWIS KOMPUTEROWY

Firma PRO ASCOBLOC Sp. z o.o. z siedzibą w Sycowie **POSZUKUJE ascobloc**

PRACOWNIKA ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA NIEMIECKIEGO

Wymagania:

- dobra znajomość języka niemieckiego
- minimum średnie wykształcenie
- dobra znajomość pakietu Office
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów i budowaniu dobrych relacji interpersonalnych

Zakres obowiązków:

- kontakt z Klientem niemieckojęzycznym
- przygotowywanie ofert
- przyjmowanie i potwierdzanie zleceń
- negocjacje z Klientem

CV prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@ascobloc.pl

Instalacja systemu, naprawa, wymiana ekranu laptopów w 24 godziny! Oleśnica, ul. Kopernika 10 G (teren byłego POM-u).
Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.

USŁUGI REKLAMOWE
- PIECZĄTKI od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.

56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

Grawerowanie i cięcie laserem CO₂

NA MATERIAŁACH I ARTYKUŁACH WŁASNYCH ORAZ POWIERZONYCH

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

drukarnia wik

Ligota Wielka 16a tel. 071 398 86 00

Wielobarwny druk offsetowy
Od projektu do druku

FOTO-GORCZYCA
ZDJĘCIA NATYCHMIASTOWE

- ZDJĘCIA DO DOWODÓW, PASZPORTÓW, LEGITYMACJI
- ZDJĘCIA WESELNE
- ZDJĘCIA OKAZJONALNE
- PORCELANKI NAGROBKOWE:
- CZARNO-BIAŁA - 155 ZŁ
- KOLOROWA - 180 ZŁ

SUPER JAKOŚĆ, SUPER CENA

Oleśnica, ul. 3 Maja. Tel. 71-314-24-26

OGŁOŚ SIĘ NA CAŁY POWIAT!

SKLEP
Wędkarsko-Zoologiczny

Oleśnica, ul. 3 Maja 22/II

DOKTOR
Przychodnia ogólnolecznicza

REJESTRACJA - 71 314 31 11
PN-PT 9:00-18:00

dr n. med. Andrzej Janeczko
USG - CHIRURGIA - ZABIEGI

lek. med. Jacek Kowalski
ORTOPEDIA - TRAUMATOLOGIA

lek. med. Zbigniew Pussak
CHIRURGIA - ZABIEGI

lek. med. Katarzyna Janeczko-Pussak
USG - MEDYCYNA RODZINNA

lek. med. Łukasz Janeczko
USG - BIOPSJE

MEDYCYNA RODZINNA
ULTRASONOGRAFIA
BIOPSJE CIENKOIGŁOWE
TRAUMATOLOGIA
ORTOPEDIA
CHIRURGIA

OLEŚNICA, ul. Łąkowa 15

Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

■ Lek. med. Andrzej Banaszak - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel.

GABINET UROLOGICZNO-CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub

USG środy 15.30 - 18.30
soboty 10.00 - 13.00

Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,
www.urologolesnica.pl

Twardogóra, ul. Gdańska 16
(Przychodnia WAMED)
czwartki 15.30-17.30

KARDIO-DENTAL
SPECJALISTYCZNA STOMATOLOGIA I KARDIOLOGIA

PEŁNA DIAGNOSTYKA
KARDIOLOGICZNO-NACZYNIOWA

- ORTODONTA
- CHIRURG STOMATOLOGICZNY na NFZ
- PROTETYKA na NFZ

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 56e/5
Tel. 888-148-930. www.kardio-dental.com.pl

NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne
Dermatolog bez kolejki

C.M. Hipokrates. Oleśnica,
ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.
hipokrates-olesnica.pl

71-396-21-70, 602-131-992.

■ UROLOG - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

■ Lek. med. TADEUSZ MACIEJCZYK - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

Prywatny Gabinet Onkologiczny
Dr med. Mariusz Krawczyk
Specjalista chirurg-onkolog

- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne

Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-21-70

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15

przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

BHP-Center

- uprawnienia SEP, palaczy CO,
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widlowych

Tel. 507-823-846

Panorama Oleśnicka

Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000.

Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panoramaolesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro
Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-17.

SERWIS OPON

Oleśnica, ul. Łąkowa 2
Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

AUTO-MOTO

POMOC DROGOWA
Tel. 601-936-766

NISSAN

■ Micra, 1,0, 1996, czerwony, 3-drzwiowy, 189.000 km, 1.800 zł

do negocjacji. Tel. 603-494-061.

RENAULT

■ Clio, 1,2, 1999, czerwony, stan dobry. Tel. 510-389-199.

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

PROFESJONALNY MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH

- DO WSZYSTKICH TYPÓW POJAZDÓW
- SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- CZĘŚCI DO INSTALACJI LPG
- AKCESORIA DO BUTLI PROPAN BUTAN
- BUTLE I KUCHENKI TURYSTYCZNE
- PRZERABIANIE POJAZDÓW CNG NA LPG



793 646 360

www.autogazolesnica.pl

OLEŚNICA ul. Wojska Polskiego 47A

OLEŚNICKIE BIDY



MISIA - 4-letnia suczka. Trafiła pod opiekę po śmierci właściciela. Została wychowana w kojcu, czystość. Lidłus w zawsze zachowuje czystość. Zdrowa, będzie poddany zabiegowi kastracji.

LIDŁUS - grzeszczący i cierpliwy pies. Radosny i ruchliwy. Świetny towarzysz do uprawiania canicross. Jest zaszczepiony, odrobaczony i zCHIPowany.

EDDI - 5-miesięczny szczeniak. Radosny i ruchliwy. Świetny towarzysz do uprawiania canicross. Jest zaszczepiony, odrobaczony i zCHIPowany.

AZA - psia senior-ka, która pokocha bezgranicznie. Cicha i spokojna, świetnie dogaduje się z innymi czworonogami. Jest zdrowa, zaszczepiona.

POLA - młoda 2,5-letnia sunia, nieufna wobec nieznajomych. Dla Poli poszukujemy spokojnego domu. Suczka jest zdrowa, będzie poddana zabiegowi sterylizacji.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620

CODZIENNE
NOWE INFORMACJE
olesnica24.com

oxylion Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

Internet
bez limitów

aktywacja
1 zł

Lokalny
Serwis

Nawet
500
Mbit/s

Zadzwoń i zamów

71 715 68 78

Już za 39,90 zł
miesięcznie

www.oxylion.pl

PIELGRZYMKI LOTNICZE I AUTOKAROWE

ZIEMIA ŚWIĘTA EUROPA POLSKA

50-231 Wrocław, ul. Słowiańska 8,
tel. 71 372 73 59
e-mail: biuro@wtr.pl www.wtr.pl

Biuro Podróży Wratistavia Travel zaprasza na pielgrzymki, wycieczki lotnicze i autokarowe

- **PIELGRZYMKA LOTNICZA DO FATIMY**
z wylotem z Wrocławia
- **PIELGRZYMKA LOTNICZA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ**
z wylotem z Wrocławia
- **WYCIECZKA LOTNICZA JORDANIA-IZRAEL**
z wylotem z Wrocławia
- **WYCIECZKA LOTNICZA SYCYLIA**
z wylotem z Wrocławia
- **PIELGRZYMKA AUTOKAROWA NA UKRAINĘ**
Lwów, Żółkiew, Stanisławów,
Kamieniec Podolski, Tarnopol, Chocim

zestaw podtynkowy wc exterio deska wolnoopadająca, miska, przycisk

698 zł

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**



castorama



**KUPUJ ONLINE
RÓWNIEŻ W
WOLNE NIEDZIELE**
castorama.pl



Castorama Wrocław Korona
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

Sklep czynny w godzinach:
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00*

* Tytuł w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7